

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 500 Mk
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 10.000 Mk
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 11.000 Mk
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 14.000 Mk
Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokala 1. 1. (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954
Telefon Redakcji, Administracji . Drukarni Nr. 18.

P. Witos podpisał przygotowane już pakty.

Bezskuteczny nacisk na prem. Sikorskiego. - Opanowanie
zwyżki dolara. - Krwawy zamach na jubilera.

Z tajników podziemnego Lwowa.

O „NUMERUS CLAUSUS“.

Warszawa. (Pat.). Sejmowa podkomisja oświatowa rozpatrywała dziś opinie wydziałów uniwersyteckich co do „numerus clausus“. Z nadesłanych opinii wynika, że większość wydziałów się przeciw wprowadzeniu „numerus clausus“. Mianowicie krakowski uniwersytecki wydział medyczny i teologiczny za numerus clausus, filozoficzny i prawny przeciw, akademicki górniczy w Krakowie za, uniwersytecki lwowski: wydział prawny za, wydział medyczny pozostawił sobie wolną rękę, tak samo wydział filozoficzny. Poznań oświadczył się całkowicie za, Politechnika lwowska, wszystkie wydziały za numerus clausus, z wyjątkiem wydziału ogólnego, uniwersytecki warszawski, wydział teologiczny ewangelicki przeciw, wydział katolicki za numerus clausus, prawny, filozoficzny i medyczny przeciw, cała politechnika warszawska za numerus clausus, uniwersytecki wileński, wydział prawny przeciw, medyczny, humanistyczny i sztuk pięknych za, akademicki weterinarny we Lwowie za, wyższa szkoła gospodarstwa wiejskiego w Warszawie przeciw.

WOJNA DOMOWA W IRLANDYI.

Wiedeń. (Pat.). Jak donoszą dzienniki z Londynu: Ostatni oddział republikanów irlandzkich osaczony został przez wojska włońskiego państwa w pewnej jaskini. Wojska starały się wypłoszyć oddział strzałami karabinów maszynowych i gazami.

PROCES PATR. TYCHONA.

Moskwa. (Pat.). „Prawda“ podaje, że sprawa patriarchy Tychona, rozpatrywana będzie przez sąd najwyższy 20 bm. Oskarżać będzie Krylenko.

—OO—

Chce go wyciąć!



Satyra amerykańska.

(Według „Dziennika Chicagowskiego“).

Do dzisiejszego numeru dołączamy dalszy ciąg niezwykle zajmującej powieści Jamesa Hay'a p. t.: „Dom bez światła“.

Przejrzeli?

„Kurier Poranny“ pomieścił przed kilku dniami wywiad z pewną „osobistością polityczną, która zna dokładnie stan rzeczy, i niektórzy posłowie zainteresowanych stronnictw“. Chodziło oczywiście o układy piastowo-prawicowe. Owa osobistość poczyniła rzeczywiście kilka uwag, zasługujących na baczniejsze rozważenie.

Dowiedzieliśmy się między innymi — rzecz oczywiście nie nowa — że prawica stanęła po wyborach wobec dylematu: rozbić Sejm i nowe wybory, albo sojusz z Piastem. Wybór prezydenta położył koniec pewnym nadziejom, jakie dał wybór marszałków. Nadto po zamordowaniu prezydenta Narutowicza prawica stanęła wobec ucześciwej opinii publicznej w takim świetle, że o dopomnianiu się o władzę trudno było mówić. Ale nawet w tym okresie, kiedy, jakby się wydawało, prawica winna była zająć stanowisko czysto obronne wobec zarzutów opinii, nie poniechała dążeń do władzy. Pisało się wtedy i mówiło wiele o prawicowych tajemnych planach, zamachach. Poseł Głabiński w swojej mowie po ekspozycji premiera Sikorskiego rzecz przedstawił tak, jakoby chodziło tylko o przejąskrawienie pewnych niewinnych wydarzeń w tym celu, ażeby osoba prezydenta ministrów zajątała ten sławniej w aureoli zasługi. Rzucano się w prasie endeckiej na piśmie nieprawicowe, że straszą ludzi, że fałszują w obieg i t.p.

Alieści przed kilku dniami ukazał się na szpaltach pisma umiarkowanego, jakim jest niewątpliwie „Kurier Warszawski“ artykuł tak nieumiarkowanego publicysty, jakim jest również niewątpliwie p. W. Rabski, w którym to artykule czytamy zupełnie wyraźnie, przecierając oczy ze zdumienia, następujące wywody:

„Objawy spiskowości wystąpiły także w niektórych odłamach, opinii narodowej. Wprawdzie usprawiedliwia, że jest to „reakcja przeciw Belwederowi, jego Strzelcom i Peowiakom“, jednakże nie mniej dobitnie stwierdza, że „zaraza szła“, że szczególnie na wiadomość o Mussolinim i zwycięstwie włoskiego faszyzmu „i u nas poza nurtem polityki jawnej i odpowiedzialnej zaczęły się tworzyć małe, podziemne kanałki konspiracji politycznej“.

„I powstały, pisze p. Rabski, tajne związki „polskich faszystów“, powstały „Pogotowia patriotów polskich“, powstał „Rycerze prawa“, powstał cały szereg anonimowych organizacji z programem ratowania „na własną rękę“ ojczyzny, a przede wszystkim zwalczania gwałtów strajkowych, propagandy bolszewickiej i wpływów Judeo-Polski. Wszystko to jest bardzo chaotyczne w odpowiedzi na pytanie: „Dokąd dążycie?“, ale bardzo zdecydowane i prawnie jednolite w odpowiedzi na pytanie: „Czego nie chcecie?“. W tym duchu negatywnym i wojowniczym zrehabilitowane są wszystkie odezwy naszej „spiskowości“, rozklejane na murach Warszawy lub rozsyłane w kopertach po mieście. Ostatnia z tych odezwy miała tytuł „Alarm“ i

była podpisana przez „Pogotowie patriotów polskich“, które nawet na jednym z wieców w sposób zgola niedwuznaczny pogroziło „czynem“.

Takie więc stanowisko zajmuje umiarkowany „Kurier Warszawski“ wobec nieumiarkowanej prawicy, pod której skrzydłami się przecież owe organizacje rozwijały. Wbrew więc wszelkim zaprzeczeniom o głośności podjętych dowiadujemy się z ust posta i publicysty prawicowego, że organizacje takie działają. Wszystkie te organizacje mają program „ratowania na własną rękę Ojczyzny“, jak pisze sam p. Rabski. Wprowił on prawicę przez to wyznanie szczere i odważne w najmniej kłopot, jak pan marszałek Trąpczyński przez swój sąd o pertraktacjach z Piastem. Wyświadczył, że po stronie prawej konspirowano „anonimowo“ że się właściwie ciągle jeszcze dalej konspirowa...!

Być może, że pan Rabski przejrzał, przy najmniej w tym sensie, że nie można innym (Belwederowi!) zarzucać tego, co samemu robi. Przejrzał też p. Trąpczyński. Przejrzał podobno i poseł Mącznyński, niesiony przez endecków w czasie wyborów jako bożyszcze, został w Sejmie zepchnięty na szary koniec i nawet mu nie dano przewodnictwa komisji wojskowej (ma je poseł Mącznyński). To też poseł Haller ma już podobno dosyć swoich towarzyszy partyjnych i zamierza przywdziać z powrotem mundur.

Ci trzej panowie śmiać przejrżeli. Lepiej później, niż nigdy.

—OO—

MIKOŁAJ BUDZANOWSKI.

ŚWIĘTO WIOSNY.

Młode serce przy pracy. Nic nowego pod słońcem. Jak to bywało u Egipcjan, Babilończyków, Persów, Greków i Rzymian. Działalność polskich Cystersów i Benedyktynów. Kultura sadownicza na Zachodzie. Pożytki z owoców. Bogactwo drzew miarą kulturatności. Statystyka. Drzewa przy drodze. Racjonalna kultura sadownicza. Dobór drzew. Wpływ kultury sadowniczej na moralność młodzieży.

Biją dzwony w całej Polsce, w kościołach się modlą — wszystkie domy przystrojono, rozbrzmiewają dźwięki kapeli, gwar radosny przelewa się jak napój z przepelnionego kielicha.

Cóż to za święto, co za uroczystość?

Wielkie zaprawdę święto, niezwykła uroczystość...

Pracą rąk młodocianych rośnie — rośnie wielka, bogata ojczyzna.

Setki tysięcy tych rak dziecięcych zasażda w Polsce całej, jak długa i szeroka, drzewka owocowe, a lud im towarzyszy i pomaga.

I ledwie wsadzone do ziemi, już te drzewka jeden owoc wydały: mianowicie, przeświadczenie, że Ojczyznę kochać, że dla niej pracować trzeba, bo za pracą idzie dobrobyt, a dobrobyt zapewnia narodowi zadowolenie własne, szacunek innych i chwałę.

Już w zabytkach dynastji Ramzesa II-go w Egipcie, oraz w świętych sanskryckich księgach Hindusów znajdujemy dowody wielkiej troski o kulturę drzew owocowych. Z Homera wiadomo nam, że Grecy w najdawniejszych już czasach pielęgnowali drzewa owocowe, wysadzając niemi drogi, pomiędzy głównymi miastami a prowincją. Piękny zwyczaj ten wprowadzili królowie perscy. Podczas wielkich uroczystości sadzili oni drzewa owocowe własnymi rękami.

Wille starożytnych Rzymian otaczane były ogrodami i sadami owocowymi. Przepisy prawa salijskiego świadczą, że znajomość szaczenia drzew owocowych już w owej, odległej epoce nie była Niemcom obca. Karol Wielki nakazuje w swoich posiadłościach pielęgnować drzewa owocowe, a szczególnie poleca zakładać sady nad Menem i dorzecza mi tej rzeki. W r. 1555 Kurfürst August saski ogłasza drukiem pracę swą o uprawie owoców i wydaje rozporządzenie, nakładające na nowożeńców obowiązek sadzenia drzew owocowych.

Systematyczną pomologję zapoczątkowano w Niemczech około r. 1794. W wieku XIX. we wszystkich krajach o wysokim stopniu cywilizacji, zwłaszcza we Francji, Niemczech, Szwajcarii i Austrii, tworzą się spółki sadownicze, powstają fabryki przetworów owocowych i urządzają się wystawy pomologiczne. Owe przetwory owocowe, jak kompoty, powidła, marmelady, masło owocowe, jamsy, pulpa, przeróżne pasty, galaretki, soki, miód owocowy dalej ocet, limonady, wina bezaalkoholowe, likiery owocowe i nalewki, wreszcie suszone i kondyzowane owoce, odgrywają wielką rolę w gospodarstwie współczesnem.

Świąteczny czas kwitnienia jabłoni, najpiękniejszy moment miesiąca maja, obchodzą uroczystość Japończycy. Ich „majówki“ są to wycieczki do sadów jabłoniowych, wśród gór i nad brzegami pięknego morza rozsiadają się.

W Czechach przed wojną liczone około 16 milionów drzew owocowych, dających rocznie przeszło 15 milionów marek niemieckich.

Statystyka wykazuje, że w r. 1900 w Niemczech na 1 km kw. powierzchni przypadało 149 jabłoni, 72 grusz, 198 śliw, 61 czereśni. Ogółem w Niemczech ilość drzew owocowych sięga do 180 milionów sztuk.

W Polsce rozpoczyna się kultura drzew owocowych z chwilą przyjęcia chrześcijaństwa.

Była to jedna z wielkich, historycznych zasług duchowieństwa. Szczególnie klasztory zajęły się sadownictwem. Benedyktyni i Cystersi, nauczając lud pracy w różnych zakresach, nie pominieli i tej dziedziny. Oni też pierwsi zakładają sady, zwłaszcza przy klasztorach i siedzibach księżących. Dobry przykład podzielał. Z czasem Polska zasłynieła z obfitości owoców. Nie było jednego domu, ni dworku, któryby pod bokiem nie posiadał sadu.

W literaturze wieku złotego sporo mamy dowodów, jak wysoko stała u nas w XVI. wieku uprawa drzew owocowych.

(C. d. n.), 1



P. Walski wobec targów z endecją.

Warszawski organ P. S. L. „Ludowiec, Gazeta Ludowa”, redagowany, jak wiadomo przez posła Jana Dąbskiego, przynosi w ostatnim numerze z dnia 22 kwietnia znamieny artykuł p. t.:

PIAST I CHJENA.

„W czasie świąt Wielkanocnych toczyły się układy polityczne pomiędzy PSL. „Państwem” a „Chjeną” w sprawie utworzenia większości parlamentarnej w Sejmie i w sprawie utworzenia nowego rządu. Ze strony „Piasta” brał udział w tych układach poseł Witos i Kiernik, ze strony „Chjeny” posłowie Seyda, Korfańty i Stroński. Dalszy ciąg układów toczył się po świątach w Warszawie.

Dotąd ułożono wspólny program przyszłej większości parlamentarnej i rozdział tek ministerialnych. Prezydentem rządu piastowsko-chjenskiego miałby zostać poseł Witos.

Nie znamy dotąd programu ułożonego między Piastem a Chjeną, więc nie możemy wypowiedzieć o nim naszego zdania. Ale jakkolwiek byłby ten program ułożony na papierze, w urzeczywistnienie jego nie wierzymy, bo nie wierzymy w miłość „Chjeny” do polskiego ludu.

Na razie tego możemy powiedzieć, a co będzie później, o tem dowiedzą się nasi czytelnicy i przyjaciele z następnych numerów naszej gazety“.

Jak wynika z przytoczonych wywodów przewodcy poważnej frakcji w poselskim klubie P. S. L. majowa sielanka ludowcowa - endecka przedstawia się wcale niewesoło.

Obchód 3-go Maja we Lwowie.

Komisja skarbowa obchodu 3-go Maja odbyła onegdaj pod przewodnictwem p. dra Poratyńskiego posiedzenie, na którym przygotowania mające zapewnić poważne dochody celom oświatowym TSL. poddano obszerną dyskusję, w której zabierali głos p. Alex. Androwiczówna, Smulikowski, Strzałkowska, Rudnicka, Gubrynowicz, Piszczkowski, Piątkowa, Świerzawska, Orłoś i inni.

Zbiórka uliczna będzie zorganizowana w dniach 2-go i 3-go Maja z współudziałem tych licznych zrzeszeń zawodowych, które stałe wspierały akcję Komitetu Obchodu. Kasowość cała będzie prowadzona w Ziemskim Banku kredytowym, który i w tym roku — jak i w latach poprzednich — zezwolił, ażeby worki składkowe w jego lokalu były składane i przeliczane. Skarbnicy Komitetu będą wydawali zbierającym bezzwłocznie kwity na złożone kwoty.

Nalepki w cenie Mp. 200, sprzedawane będą w całym mieście w licznych sklepach i kioskach handlowych, a ponadto w sklepie TSL., który urządzone będzie w wspomnianym lokalu, ofiarowanym z uznania godną go-

towością na kilka dni do dyspozycji Komitetu przez znaną Firmę Braci Wrońskich przy pl. Marjackim l. 10. W sklepie tym sprzedawane będą zarazem rozliczne wydawnictwa TSL., oraz umyślnie obecnie wybite medaliki pamiątkowe.

Odznaki 3-cie Majowe przygotowane w dostatecznej ilości będą doręczane wszystkim składającym w dniu 3-go Maja datki, Komitet jednak zwraca się do publiczności z prośbą, ażeby zechciała zaopatrzyć się w szpilki, gdyż wysoka ich cena zmusza Komitet do oszczędności. Nie może to nikomu sprawić trudności wziąć w dniu 3-go Maja szpilkę ze sobą, a Komitetowi odpadnie bardzo znaczny wydatek.

Komitet zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich, którym drogie są cele jakim służy TSL., ażeby najliczniej zechcieli zgłaszać się po odbiór puszek składkowych, które wydawane będą w lokalu TSL. przy ul. Fredry l. 3, we wtorek, dnia 1. Maja popołudniu od godziny 4-tej.

Z prasy ukraińskiej.

Wszyscy przeciw radykałom!

Organ partii chłopsko - radykalnej „Hromadskij Holos”, stwierdza, że wszystkie partie ukraińskie zwracają się dzisiaj przeciwko radykałom pod pozorem, że chcą oni ugody z Polakami i prowadzą politykę oportunistyczną. I tak mieszczkańskie „Słowo” zarzuca radykalnej partii kapitulację i ugodowość wobec Polaków, „Dilo”, zadzierżystość i fichenie na obcych, rygodnik „Zahrawa” -- bolszewizm i moskalofilstwo (!), wreszcie „Zemlia i Wolja” posądza radykałów o zdradę socjalistycznej, ukraińskiej republiki. Tę ogólną nagonkę stronnictw ukraińskich tłumaczy „Hrom. Holos” zazdrością wobec faktu, że za radykalną partią chłopską stoją szerokie masy chłopskie, które wzięły niedawno udział w obradach partyjnych, jakie odbyły się we Lwowie. W omawianym artykule „Hrom. Holos” tak określa ideologię radykałów.

„Idealem naszym jest niezależne ukraińskie państwo, a e także, jakie naprawdę może stać się ideałem robotniczo - chłopskich mas naszego narodu. Nie może jednak być ideałem dla radykała takie państwo ukraińskie, w którym zamiast obcych, będą panowali własni łupiskórcy. Nie może zgodzić się radykał na taką ukraińską radjańską republikę, jak obecna, bo ona jest tylko na papierze, a robotniczo - chłopskie masy nie mają w radach żadnych prawdziwych przedstawicieli”. Sens na gonki na chłopsko - radykalne stronnictwo, to chęć rozbięcia tej partii i pieczenia kosztem chłopów dla siebie marcepanów. „Daj nam Bóg uwolnić się od swoich” - wzdycha na końcu radykalny organ, -- „bo od obcych uwolnimy się prędzej, czy później“.

Hasło partii mieszczkańskiej

Obecna chwila przeformowa dla społeczeństwa ukraińskiego, chwila rozwiązania tego, co było i kreślenia zadań na przyszłość, przynosi coraz to nowe wypowiedzenia się

organów partii ukr. Każdy artykuł wstępny tych psm jest dowodem wypracowywania haseł i programów, a zarazem dowodem, że w tej chwili w łonie społeczeństwa ukr. panuje rozbiecie, niepewność dróg i ołów, szarpanina wzajemnych obwiniań.

Wczorajsze „Słowo” (mieszczkańsko - kat.) kreśli na tle ogólnego rozbięcia i demoralizacji powojennej Europy, stan obecny narodu ruskiego w Małopolsce Wsch. Przedewszystkiem wszyscy obwinają się nawzajem. Słyszysz głosy: „Petruszewycz winien! ten winien, ów winien”. Na to odpowiada „Słowo”: „Nikt nie winien, bo „czyż winien suchy listek, że nim wiatr miota wbręw jego wół?” Nie zaprzecza wprawdzie organ mieszczkański, że byli tacy, co pogorszyli sprawę i „zdeję z macierzy polataną koszulę”, naogół jednak przy czynia złego leży poza Ukraincami, w wypadkach ogólnie - europejskich, których igraszką stał się naród ukr. Jedno tylko zarzuca „Słowo” swoim rodakom: że byli dotąd obiektem targów, a nie umieli stać się czynnym podmiotem (czy to nie frazes? Przep. Red.) należy więc teraz dążyć do wyrobienia w sobie czynnego charakteru, do zamienienia się z przedmiotu w podmiot. Podaje też na to organ mieszczkański własną receptę. Pierwszego jej punktu nie znamy, bo skonfiskowany; inne żądają: 1. chronienia narodu przed niepotrzebnymi ofiarami, 2. strzeżenie „jedyniej wartości, jaka nam dzisiaj pozostała” tj. godności i czci narodowej. Oto idealna droga którą wskazuje „Słowo” -- do wspólnej odbudowy i zjednoczenia narodu we wszystkich podzielonych dzisiaj terytoriach.

Trudno nie uszanować wysokich haseł, wygłoszonych przez katolicki organ ukr. Czy jednak pod temi hasłami kryje się również rozumny i chrześcijański drogowskaz na codzień, drogowskaz realnej polityki -- oto pytanie. Czy partia mieszczkańska potrafi dźwignąć się z pod tych niepożądanych wpływów, którą je dotąd balamuciły i podcięły kompletnie dawne jej znaczenie i powagę?...

Katastrofalny stan przemysłu rękodzielniczego.

Instytut Technologiczny „Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie” zainicjował szereg konferencji zapraszając na nie reprezentantów wszystkich zawodów rękodzielniczych, władze przemysłowe, kuratorium i t. p.

Kierownik inżynier Libański, w referacie doskonale opracowanym przedstawił stan naszego przemysłu rękodzielniczego, brak techniczne i stosunki ekonomiczne, kończąc apelem do solidarnej akcji całego stanu, by uzdrowić produkcję i podnieść poziom wytwórczości w Małopolsce.

Przedstawił konieczność dokształcania i wykształcania młodego pokolenia, podając przykłady, jak na tym polu, kwitnie praca na zachodzie. Hasła, iż przemysł fabryczny jest ruiną rękodzielni, okazały się nieprawdziwe, wytwórczość rękodzielnicza tętni dalej w całej pełni, przyswoiwszy sobie bogactwa wynalazków technicznych i zyskując szerokie pola odbiorców.

W dyskusji ożywionej, zabierali głos liczni reprezentanci Izby rękodzielniczej, in-

spektor przemysłowy p. Schönnett, radca Kuratorji p. Billy i in. a wynikiem było uchwalenie stworzenia Rady przybocznej Instytutu Technologicznego dla przemysłu rękodzielniczego, której statut pójdzie pod obrady w najbliższych dniach.

Pożądanym objawem obrad był fakt, iż mimo żalów pod adresem czynników rządowych z powodu braku poparcia i zrozumienia ważności stanu, przebiegało silne poczucie, iż Lwów i drzemiące w obywatelach siły przełamają obecne warunki i „Instytut” będzie taką placówką dla rozwoju produkcji w Małopolsce, jaką był za czasów przedwojennych, wydawnie wspierany przez Izbę Handlową i Przemysłową we Lwowie, oraz władze rządowe i autonomiczne.

Straż mogił Polskich Bohaterów.

Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom składa się serdeczne podziękowanie za piękne i cenne dary na dochód loteryi fantowej Straży mogił — której ciągnięcie odbędzie się niedługo dnia 29. kwietnia br.

Dotychczas wpłynęły następujące dary:

Pan Aleksander Lewicki, wł. fabryki fajansów, 30 figur; Julia Thunenowa, artystyczna serwetka; Towarz. Sztuk pięknych 40 Premij; — Gajewski obraz; Drowa Zakreśowa obraz; Harasimowicz obraz; Olpiński obraz; Getterowa — obraz; Krupski obraz; Reyzner obraz; Gawlikowski obraz; Rutkowski obraz; Detschowa obraz; Szwedzicki obraz; Lotocki obraz; Prezydentowa Neumannowa 4 obrazy; Malski obraz; Opolska — obraz; Mazanowscy 6 obrazów; Dr. Mikolasch — obraz; Podlewska obraz; „Lektor” 10 książek z ilustracyami; hr. Leon Pimiński 4 sztuchy; — Łukasiewiczowie obraz; Konopacka 2 obrazy; — Lużan obraz; Albinowska obraz; Łosiowa paleta; Kostka obraz; Doręgowski 2 obrazy; hr. Wodźicka obraz; Ks. Badeni obraz; Kraśniewski 2 obrazy; dyr. Liptay obraz; Kowalski obraz; — Markowski obraz; Pitsch obraz; Korzeniewska 2 obrazy; Popławski plakiety; Drexlerówna rzeźba, Nehajowa kalamarz rucoco; Janowiczowa 2 flakony; Białoskórka aiałaster; Szkoła żydowska koronka za szkłem; Korytkowa kilim; Styrna — poduszka; Strzałkowska, wachlarz ze strusich piór; Czerwńska, serwetka; Bazar krajowy — kasetka; Janowiczowa, robótka; Reichenberg — album; Szeks, obraz; Rosenfeld, akwaforta; Batowski, obraz; Hausnerowa, obraz; Mieniawska, 2 obrazy; Kuśmidrowicz, obraz; Smolkówna — obraz; Borzemski, obraz; Reizes, obraz; Turnau, obraz; Lityński, 2 obrazy; Małczyński, 5 obrazów; Zalewska, obraz; Rozwadowski, obraz; — Gołabowa, obraz; Zarębianka, obraz; Solowij — obraz; Lange, obraz; Ostermann, obraz; Szyrajew, obraz; Ablowa, obraz; Weitzman, obraz; — Studnicki, obraz; Krotkhwilowa, obraz; Kitz — obraz; Glasner, obraz; Mondral z Bydgoszczy — 6 obrazów; Beltowski, plakietka; Panenko 2 obrazy; Horodyski, obraz; Körberowa, filiżankę antyk Ryngraf, 3 obrazy; Mossoczy, 2 obrazy; Starzewski — rzeźba.

„Straż Mogił” urządza 22. kwietnia b. r. pod przewodnictwem prezydentowej Kazimiery Neumannowej wystawę tych wygranych w sali Tow. Sztuk Pięknych. Cały Lwów zapraszamy na tę piękną wystawę. Losy pozostałe w cenie 1.000 Mk. są do nabycia. Otwarcie wystawy o godzinie 11. przedpołudniem.

Tajemniczy duch zmarłego chłopca.

IV.

Dalże zjawiska w czasie seansu. — Myszy i szczury. — Nie wolno dotykać mebli w ciemności. — Co widziano przy świetle? — Nieznane pierwiastki w przyrodzie, czy duch? — Fluid, czyli ciało astralne. — Lochy grobowe pod domem pp. D. — Meble znowu ożyły. — Zdenerwowanie ducha. — Ołówek sam kreśli zygzaki po papierze. — Korespondencja z tamtego świata!

Muzykałny przybysz z tamtego świata.

(rs.). W czasie opisanego w numerze poprzednim pierwszego seansu w ciągu którego zaszły zagadkowe zjawiska ze sprzętami i przedmiotami, znajdującymi się w pokoju, w dalszym ciągu rozległo się stukanie, to znów wygrywanie, jak gdyby jakiejś melodyi. Gdy w sąsiednim pokoju zegar, wybił godzinę, duch stukał w takt bicia zegara, podobnie, gdy Maryjka zagrała na fortepianie, w takt muzyki. Wkrótce potem stukanie ucichło.

Kontrola zjawisk.

W tych pierwszych dniach miesamowitych zjawisk skonstatować dało się w sposób nie ulegający żadnej wątpliwości, że: 1. Przyczyną wszystkich tych ruchów i stukania nie były ani myszy, ani szczury, ani jakiegokolwiek inne istoty żyjące. 2. Nie spowodowały ich także chłopcy, których dr. Lopatyński poddał dokładnej kontroli, obserwując wszystkie ich ruchy, trzymając ich za ręce, nogi i świecąc co chwila świecą, aby przyrpać chłopców na oszustwie lub aby z powrotem ustawić wspomniane przedmioty, których dotykać się w ciemności było rzeczą bardzo niebezpieczną. 3. Nie była również przyczyną zjawisk żadna z osób obecnych, ponieważ kontrolowano ruchy ich i odległość od łóżka. 4. Wykluczone jest również, by działała jakaś siła z zewnątrz komnaty, a same zjawiska, jak i mieszkańcy domu wykluczyli tę możliwość. 5. Wszystkie zjawiska odbywały się wyłącznie w ciemnym względnie na pół oświetlonym pokoju. Przy zaświeceniu światła nagle ustawały, a można było zauważyć tylko ostatnie ruchy przedmiotów. 6. Wszystkie zjawiska, jak się zdawało, były w ścisłym związku z leżącymi na łóżku chłopcami Włodkiem i Stefkim, a przede wszystkim z Włodkiem Wilczyńskim, od miejsca bowiem, najbliższego jego głowy zaczął wykonywać ruchy koszyk, paczka z książkami itd.

We wszystkich zjawiskach chłopcy nie brali jednak żadnego ani świadomego, ani nieświadomego udziału. Często śmiali się, przyglądali zjawiskom i rozmawiali. 8. Zjawiska wspomniane nikogo nie przerażały, a raczej zaciekawiały. 9. Już z samego początku opisywanych przez nas wypadków dała się wszystkim odczuwać jakaś niewidzialna siła, zwłaszcza przy zrzucaniu koszyka z krzesła, składaniu książek, wygrywaniu melodyi itd.

Nieznana nam siła wchodzi w grę.

Obecni tłumaczyli sobie początkowo fakty jako zaszły, zgodnie z dotychczasowymi doświadczeniami nauki, a więc, że w przyro-

dzie istnieją nieznane pierwiastki, podobnie, jak w człowieku i one działają — czy to w postaci magnetyzmu, czy fluidu (ciała astralnego), który przy odpowiednich warunkach wydobywa się z człowieka i powoduje różne zjawiska. Zastanawiało zresztą, że zjawiska odbywały się głównie w jednej części pokoju, i tylko w tej jednej ubikacji mieszkania.

Dom był przytem zbudowany na gruncie dawnego cmentarza, a pod nim znajdowały się jeszcze lochy grobowe, w górze strych, a z lewej i prawej strony obszerne kominy, co stwarzało idealne „laboratoryum” dla wywoływania takich zjawisk.

Nowa serya zagadkowych zjawisk.

Zaraz następnego dnia, tj. 17 listopada zaproszono do mieszkania pp. Demczyńskich szereg osób z Brodów, a m. i. dyrektora gimn. Franciszka Niewofaka, prof. gimn. St. Sołtyśka i prof. Bogd. Janotkę. Zjawiska rozpoczęły się w sposób dotychczasowy.

W kilka minut po przybyciu gości zaczęło coś stukać i posuwać po podłodze koszykiem, a następnie uderzać paczką o ziemię, wyrzucać książki i jak gdyby wymatać je jakąś tekturą. Również zaczęło się znów wygrywanie melodyi palcami i dłońmi. A gdy żartowano, naśladowano, albo przedrzeźniano, duch uderzał silnie paczką do ziemi i można było zauważyć pewne zdenerwowanie.

Tak samo duch reagował, gdy śpiewano smutną pieśń i wówczas dawał jakgdyby znak, że nie chce takich pieśni słuchać. Gdy zaśpiewał ktoś wesołą piosenkę, przestawał duch stukać, a wybił palcami melodyę w takt pieśni. Śpiewano wówczas różne pieśni: polskie, ukraińskie i rosyjskie, a m. i. marsz pogrzebowy, kołomyjki, krakowiaki itd.

Gość z za grobu stwierdza, że jest duchem.

W dalszym ciągu po kolei wymawiano litery alfabetu, pytając kim jest duch i jak się nazywa. Wówczas na dźwięk liter D. i W. uderzał silnie dłońmi. Gdy pytaliśmy, czy jest duchem, uderzał dłońmi silnie o paczkę.

Obecni w pokoju postanowili ustalić sposób porozumiewania się z duchem i kazali mu na „tak” uderzyć 4 razy, a na „nie” pięć razy. Wówczas duch zniecierpliwiony zaczął uderzać w paczkę i dał wkońcu jasno do zrozumienia, że będzie na znak potwierdzenia uderzał w paczkę jeden raz, a na znak przeczenia dwa razy.

Ołówek zaczyna sam pisać.

I teraz stało się coś nadzwyczajnego i nieoczekiwanego. Podczas gdy w drugim

pokoju goście zasiedli do kolacji, matka śp. Wasyłka, wiedzioną jakimś instynktem, dała Maryjce ołówek i papier z tem, żeby wiozła go do paczki z książkami, stojącej pod łóżkiem.

Gdy obecni powrócili znów do pokoju, usłyszeli nagle dobywający się z paczki szelest papieru i jakgdyby poruszającego się po nim ołówek. Następnie usłyszano trzask złamanego ołówka, który nagle wyleciał z pod łóżka, jak z procy, wyrzucony prawdopodobnie „ręką” ducha.

Korespondencja ze zmarłym chłopcem.

Zaświecono świecę i ujrano na papierze, który włożono do paczki, różne zygzaki i linje, nakreślone ołówkiem. Włożono nowy kawałek papieru i drugi ołówek i odtąd za-

częła się prawdziwa korespondencja z duchem.

Zdaje się, że gość z tamtego świata od początku dążył do osiągnięcia tego sposobu porozumiewania się, dając to do zrozumienia szelestem kartek i ruchami przedmiotów. Gdy włożono do paczki papier i ołówek, przestał stukać, uderzać paczką o podłogę, posuwać kószykiem i t.d. a zaczął zachowywać się cicho, stukając tylko w odpowiedzi na pytania, lub przysyłając — korespondencję z tamtego świata...

W numerach następnych zamieścimy ciekawe ilustracje, odnoszące się do tajemniczych zjawisk w Brodach, plan pokoju, w którym duch się zjawiał i podamy dalsze szczegóły zjawisk.

(C. d. n.)

—00—

wpuszczenia na salę, a p. Justian rzekł do Lachowicza: „Postępujesz pan z publicznością, jak z bydłem”.

Powiedzenie to o tyle było słuszne, że L. do komisarza policji, pełniącego służbę, odezwał się w międzyczasie w te słowa: „Trzeba będzie to wszystko wyrzucić na dół“ (!).

Widząc praktyki p. kontrolora obecny dyrektor jednej z instytucji finansowych zażądał natychmiastowego wyprowadzenia z sali owego urzędnika magistrackiego, którego wpuścił Lachowicz i zagroził w przeciwnym razie wejściem na salę przemocą. Lachowicz przestraszony wyprowadził istotnie owego pana na kurytarz i on również musiał czekać aż do przerwy.

Mimo to w czasie II. albo III. aktu w czasie przedstawienia weszło z „protekcji“ dwóch panów na widownię, którym nikt nie czynił trudności.

Dzielny aprowizator nadpółwianśkiego grodu postanowił jednak za kawał z owym urzędnikiem, którego wyprowadzenie na kurytarz ośmieszyło go, zemścić się na p. Justianie i usiłuje w skardze twierdzić, że został przez niego nazwany „bydłem”.

Rozprawę w czwartek prowadził sędzia Jasiński i odrzucił ją. Należy po znanej bezstronności sędz. Jasińskiego spodziewać się, że buta magistrackiego funkcjonariusza zostanie ukarana, a konieczna satysfakcja, po władzach miejskich zaś, że usuną takiego grzecznego pana, jak p. L. od trudnych obowiązków teatralnych, pełnionych chociażby tylko na kurytarzu.

Publiczność, która opłaca drogie bilety i narażona jest na podobne traktowanie, ma prawo kategorycznie się tego domagać.

„Narzeczona” z rozbitym nosem i wybitymi zębami.

„Kino” na komisariacie policyjnym.

(rs) Na V. komisariat przystawiono onegdaj rzeźnika lwowskiego i właściciela realności K., zamieszkałego przy ul. Krupiarzkiej, oraz kobietę lekkich obyczajów, Aleksandrę Marnicką w stanie skutkiem nadużycia alkoholu niezwykle pożałowania godnym.

Rzeźnik ów od dłuższego czasu nie żyje już z żoną, a wybór jego padł na wstrętą i starą, dobrze „wysłużoną” już społeczeństwu babę, którą policja od szeregu lat ma w swej wdzięcznej pamięci, a biuro sanitarne w ścisłej ewidencji.

Oboje wywołali z okazji jakiejś libacji potężną awanturę w szynku Fleischmanna przy ul. Gródeckiej 5, a w czasie tej awantury Marnickiej porozbijano nos, wybito kilka zębów i uszkodzono ciężko fizjognomję, tak, że gdy ją odprowadzono na inspekcję, była cała okrwawiona, a kochanek chusteczką od nosa ścierał krew, płynącą z twarzy ukochanej.

Sympatyczną parę załadowano do kozy celem spowodowania wytrzeźwienia jej.

Wzruszająca była scena zwolnienia rzeźnika z kryminału. Wstawał się za kochanką ze łzami w oczach, ponieważ chciano ją odesłać do wizyty sanitarnej. Wreszcie babę

Z tajników podziemnego Lwowa.

Kryjówka włamywaczy w kanałach lwowskich Złodzieje okradzeni z 40-miljonowego łupu.

(rs.) Onegdaj aresztowano we Lwowie szajkę złodziejską, która wśród szeregu włamań, ma także na sumieniu włamanie do sklepu Leona Appla przy ul. Legionów i kradzież różnych artykułów optycznych i mierniczych

wartości przeszło 40 milionów mp.

W skład szajki złodziejskiej wchodzili m. i Stefan Kossowicz, Michał Maliszewski, Bobela i Chomyn (wnieszony w aferę bolszewicką), a w ślad za nimi aresztowano także bliźniaków Ign. i Józ. Weithornów.

Kossowicz, nie mając przez dłuższy czas sposobności do lepszego „zarobku”,

na ul. Kleparowskiej wlaził do kanału

i zbierał odpadki żelaza pod betonowem sklepieniem, zakrywającym koryto Pełtwi. Żelazo to sprzedawał następnie w handlach starych odpadków.

Wkrótce przystał do niego drugi złodziej „bez zajęcia” Maliszewski i

i razem czynili wędrowki po kanałach.

Pewnego razu wysił kanałem przez otwór na dziedzińiec jakiejś realności. Później wesząc w piwnicach tego domu, zaczęli

przychodzić nocami przez otwór

kanałowy częściej i wreszcie zaproponowali Kossowiczowi włamanie się do nich, ten jednak odrzucił propozycję, będąc kieszonkowcem, a nie włamywaczem.

Włamanie do sklepu Appla natąpiło dnia 17 grudnia 1922 w nocy. Część skradzionych rzeczy i tym razem ukryto w kanale przy ulicy Żółkiewskiej. Kossowicz jednak podpatrzył to i następnej nocy okradł swych współników, wynosząc wszystko.

Sprzedał łup Weithornowi za 350.000 mp.

Wszyscy są już w więzieniu.

Twierdzi, że go nazwano bydłem.

Sympatyczny pan, spacerujący po kurytarzu teatralnym.

(rs) W teatrze Wielkim pełni obowiązki kontrolora funkcjonariusz aprowizacji miejskiej Marjan Lachowicz, którego zachowanie się wobec publiczności wywołuje słuszną krytykę i oburzenie, fakt zaś, jaki zaszedł w czasie premiery „Orlecia”, godny jest naprawde napiętnowania, a oparł się aż o kratki sadowe Sekcji III.

Lecz, o dziwo! W roli oskarżyciela nie wystąpił — jakby zdawało się — ktoś z publiczności, ale... sam pan kontrolor, oburzony zachowaniem się publiczności, a raczej jedne-

go z widzów, znanego i poważanego we Lwowie kupca p. Justiana, brata ceniowego artysty.

Zajście, które dało panu kontrolorowi asumpt do skargi sądowej, miało to takie, że p. Lachowicz nie chciał wpuścić na widownię przed pierwszym aktem sztuki całego szeregu osób, chociaż kurtyna jeszcze nie poszła w górę.

Tymczasem na kurytarzu zebrano się około 60 osób, w tem około 40 pań z inteligencji, a m. i. p. Justian z żoną, P. L. uczynił natomiast w czasie zajścia z temi osobami jaskrawy wyjątek dla pewnego „dygnitarza” z magistratu, którego wpuścił na widownię, gdy akt i już się rozpoczął.

Wywołało to oczywiście reakcję ze strony zebranej publiczności, która domagała się

mu oddano, a czuły rzeźnik pocałował ją i wyprowadził w honorach z komisariatu.

— Tfu! — rozległo się siarczyste splucie jednego z obecnych. A to ma baba szczęście!

— Robaki! po niej łażą, słowo honoru dają...

— I pomyśleć tylko: dziewczęta wiedną z tęsknoty, a taki...

Dalszym komentarzom przeszkodziło wejście „świeżego” transportu.

Najpierw dał się okraść a później schował się pod ladę...

Epilog w postaci 2 wybitych szyb.

(rs) Przystawiono na komisariat V. P. P. 23-letnią Rozalję Jakobovskij z Wiednia, służącą u Iglów przy ul. Kornela Ujejskiego 8 a z doniesieniem, że w środę przyszła do sklepu jublera Mechla Rudego przy ul. Sykstuskiej 37 i zażądała zwrotu kulczyków wart. 150.000 mp., które oddała jeszcze w grudniu do naprawy.

Rudy kulczyków nie oddał, tłumacząc się tem, że okradł go... spółnik, który zbiegł. W odpowiedzi na to Różia rzuciła się w gniewie na jublera, w zamiarze uszkodzenia mu twarzy, a gdy ten schował się pod ladę, wybiła dwie szyby wystawowe wart. 220.000 marek. Kawałek szyby zdeponowano na policji, jako „corpus delicti”...

Krwawa awantura w szynku

Argumentem w sporze — nóż rzeźmieszka.

(rs) W środę popołudniu rozegrała się krwawa awantura w szynku Agida przy ul. Żółkiewskiej.

Mianowicie 35-letni robotnik Tomasz Andrejczuk wszczął kłótnię z jakimś obywatelem z pod ciemnej gwiazdy, który go ciężko poranił nożem i zbiegł. Pogotowie ratunkowe zaopatrzyło rany Andrejczuka.

Požary na prowincji.

(rs) Omgadła się cerkiew w Dubiecku. W Lanach, pow. lwowski, pożar zniszczył doszczętnie zabudowania Danyli Hubczaka. — Ogień przeniósł się następnie na gospodarstwo sąsiednie i zniszczył zabudowania Michała Hnatkiewicza, Michała Gerusa, Jana Szumki, Michała Dedla i Jana Jawnego. Szkoda przekracza sumę 45.000.000 Mk.

W Jedliczu wybuchł pożar w budynku montowni w tamtejszej rafinerii nafty. Budynek został zniszczony niemal zupełnie.

Listy miłosne mnicha i smutny epilog jego sprawek.

(rs) W Ołomuńcu przytrzymała policja czeska Jana Zajączkowskiego z Horodenki,

który wyjechał do Czech i tam wystąpił pod przybranym nazwiskiem Johana Zahiczka w roli księdza-misjonarza, wyłudając od różnych osób znaczne sumy pieniężne. M. i. naciągnął wielu księży. Był już w Stanisławowie karany kilkumiesięcznym więzieniem.

Przy rewizji na nim przeprowadzonej znaleziono rozległą korespondencję miłosną.

Zdradziła „misjonarza” nieznaną imiennie i dostał się do kryminału.

Jak Maks chciał pozbyć Różię dolarów?

(rs) Różia Rausch, zajęta w mleczarni przy ul. Żółkiewskiej 22, doniosła policji, że brat jej Maks Rausch podjął w jej imieniu na pocztę list z Ameryk od siostry jej Cyli Reichmann, w którym załączony był czek na 15 dolarów, płatny w filii banku wiedeńskiego we Lwowie przy pl. Smolki 5. Ponieważ Rausch obawia się, by jej brat nie sprzeniewierzył pieniędzy, policja zawiadomiła bank, by sumy powyższej nie wypłacił, a czek sprytnemu Maksowi odebrał.

E. ha afery defraudacji Hammera i partnerki p. Baley.

(rs) Rok temu rozniosła się po Lwowie wiadomość, że niejakiego Hammera, zdefraudowanego 40 milionów na szkodę firmy „Płon”, uciekł ze Lwowa wraz z partnerką tancerza Baley-Baleńskiego, występującego podówczas w „Ulu” przy ul. Ossolińskich.

Zbrodnicza para umknęła daleko w świat — zdaje się do Wiednia.

Dopiero teraz na skutek listów gończych przytrzymała wiedeńska policja Hammera i przystawiła go do Krakowa.

Poszkodowanych jest oszustwami z'odzieskiego amanta wielu kupców lwowskich.

Kronika sportowa.

Czarni—Hasmonea. Match o mistrzostwo LZOPN, odbędzie się dziś w sobotę 21. bm. o godz. 4.30 popoł. na boisku „Pogoni”.

Pogoń—Lechia match o mistrzostwo klasy A w niedzielę dnia 22. bm. Początek o godzinie 4.15. (Boisko „Pogoni”).

Czarni II.—Lechia II. Zawody o mistrzostwo kl. B w niedzielę 22 bm. o godz. 3 pop. na boisku TZR.

Pogoń II.—Biali. Zawody o mistrzostwo kl. B w niedzielę 22 bm. o godz. 2.30 popoł. na boisku „Pogoni”.

A. Z. S.—Strzelec. Najlepsza drużyna klasy C „Strzelec” spotka się w niedzielę o godz. 4.30 na boisku TZR. z A. Z. S., który znajduje się obecnie w doskonałej formie. Ze względu na ostatnie wyniki powyższych drużyn spotkanie będzie interesujące.

Stan mistrzostwa w okręgu warszawskim.

W okręgu tym rozgrywają mistrzostwo 4 drużyny: Polonia, Warszawianka, Legia i

Generał le Rond.



Dziś przybędzie do Lwowa gen. le Rond, który jako gość podejmowany był obecnie w Krakowie i uczczony przez Uniw. Jagielloński nadaniem doktoratu honorowego. Gen. le Rond zasłużył się niezwykle dla Polski swoim sprawiedliwym i taktownym postępowaniem na stanowisku komisarza Francji podczas plebiscytu na G. Śląsku. Znakomitego tego gościa podejmie również godnie Lwów.

A. Z. S. W ubiegłą niedzielę zakończoną została pierwsza seria rozgrywek, przyczem stan mistrzostwa przedstawia się następująco: Polonia 5 punktów, stosunek bramek 8:1; Warszawianka 5 p. przy stosunku 6:4; Legia 2 p. 7:7; A. Z. S. 0 p. stosunek 1:10. Walka o tytuł mistrza rozegra się zatem między Polonią a Warszawianką.

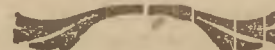
Lekka atletyka.

Zawody lekkoatletyczne uniwersytetów Oxford—Cambridge:

Doroczne zawody międzyuniwersyteckie Oxford—Cambridge przyniosły w tym roku zwycięstwo Oxfordowi w stosunku 7:4. Bohaterem zawodów był fenomenalny Abrahams, który zwyciężył w dwóch biegach i skoku w dal. Młody ten lekkoatleta jest już teraz jednym z najlepszych angielskich lekkoatletów.

Wyniki zawodów były następujące:
100 jardów (91 m) Abrahams (C.) 10 sek.
Rzut kulą: Brown (O) 14 m. 81 cm.
Skok w dal: Abrahams (C) 7.02 m. (rek. uniw.). Pierwszy skok Abrahamsa wynosił 7.35 m., lecz został unieważniony.
Skok w wyż: Dickinson (O) 1.80'5 m.
120 yard. z płotkami: Stapledon (O) 16.2 sek.

1/4 m. ang. (402 m.): Abrahams (C) 50.8 sek.
3 mile ang. (4827 m.): Me Innes (O) 15 m. 22 sek.
Skok o tyczce: Michener (O) 3.20 m.
1/2 mili ang. (804 m.): Lowe (C) 2.08.



P. Witos podpisał przygotowane już pakt.

Poniedziałek dniem przełomowym w rok. o większość.

Warszawa. (telef.). Wczoraj przybył do Warszawy przedstawiciel wielkiej własności ziemiańskiej t. zw. popularnie „żubry“ na zjazd ogólny - ziemiański. Przybył również do Warszawy p. Witos. Na tle rozbieżności między „Piastem“ a ziemianami odbywa się

zmaganie w kierunku skłecenia większości parlamentarnej.

Gdy ziemianie zebrani w Warszawie razem nie wiedzą sami co czynić, czy zdołają okupić tysiącami morgów pewien spokój ze strony atakującego i taknącego ziemi chłop. p. Witos zastanawiał się jeszcze do wczoraj, czy opłaci mu się załamać w kompromisie z reakcją czystą linię walki ludu wiejskiego o swoje prawa.

Wedle ostatnich wiadomości zdecydował się on postawić kropkę nad „i“ i podpisać przygotowane już pakt.

Możnaby więc sądzić, że przesilenie sejmowe jest zakończone i że dziś lub jutro powinno się zacząć przesilenie rządowe zawiadomieniem marszałka o utworzeniu się większości. Nie wszystkie jednak przeszkody zostały jeszcze z drogi usunięte, a mianowicie nie wszyscy członkowie „Piasta“ godzą się z poglądami swego prezesa i zabiegami tych przeciwników z p. Wyrzykowskiem na czele wzbudzają wątpliwości, czy utworzona większość istotnie będzie większością matematyczną. Sukurs liczbowy ze strony NPR, o który dobija się „Piast“ i prawica, jest dość niepewny. Może się więc okazać, że

nowo utworzona większość będzie bardzo względna,

Tem się tłumaczy, że prezydent ministrów pomimo nacisku ze strony prezydenta Rzeczypospolitej, by podał się do dymisji i mimo za powieździ, iż otrzyma w najbliższych dniach zawiadomienie marszałka o wytworzeniu sytuacji parlamentarnej, umożliwiającej powstanie rządu parlamentarnego, postanowił trwać na stanowisku do chwili sfinalizowania całej ugody piastowo - prawicowej.

Mężowie zaufania prawicy i „Piasta“ twierdzą że program rzeczony jest już zupełnie gotów i chodzi tylko o personalia.

Po otrzymaniu aprobaty ze strony klubów, prezydya ich mają powiadomić marszałka Rataja o utworzeniu większości parlamentarnej.

Poniedziałek jest najdalszym terminem, w którym nastąpi rozwiązanie problemu.

Wczoraj popołudniu p. Witos odbył wraz z pp. Kieruldem i Debskim konferencję z marszałkiem Ratajem, informując go o przebiegu pertraktacji. Poimmo, że informacje te były na ogół optymistyczne, posłowie ci nie mogli określić oficjalnego terminu zgłoszenia większości, na co podobno nalegał p. Rataj. Istnieje dążenie, aby sprawa ta była rozstrzygnięta przed wyjazdem prezydenta Rzeczypospolitej do Poznania, co ma nastąpić dnia 22-go bm.

—00—

Opanowanie zwyczajki dolara.

Warszawa. (AW.). „Kurier Czerwony“ dowiadyuje się z miarodajnych źródeł, Minist. skarbu wydało szereg zarządzeń w sprawie opanowania kursu zwyczajowego dolara. Dzięki temu osiągnięto 20 bm. na przedgiędzio oficjalnej wyniku pomyslnie.

„Kurier“ donosi, że akcyja ta tłumaczy się machinacjami berlińskimi, które zmierzają do obniżenia marki polskiej, by ratować jednocześnie arkę niemiecką. Mimo to jest uzasadniona nadzieja, że zwyczajka dolara będzie zjawiskiem przemijającym.

100-krotna podwyżka podatku gruntowego.

Warszawa. (Pat.). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej referował pos. Lupacewicz projekt ustawy o podatku gruntowym z poprawkami podkom. skarb. Artykuł 1, traktujący o podwyższeniu zasadniczo podatku gruntowego stokrotnie w stosunku do podatku z r. 1922, przyjęła komisja jednogłośnie. Obszerna rozprawę wywołał

art. 14, traktujący o progresyji. Pos. Bogusławski złożył wniosek, proponujący nową skalę progresyji, która rozpoczynać się będzie przy obszarze 100-morgowym od 25 procent a przy obszarze 3000 morgów dochodzić będzie do 200 procent. Rozprawy nad tym artykułem nie ukończono.

NADESŁANE.

Dom kilimów Gliniańskich

we Lwowie, pl. św. Ducha przy ul. Rutowskiej (obok kościoła OO. J. zultów) p. leca: Hurtowną i detaliczną sprzedaż wyrobów kilimkarskich fabryki M. Chamuraw Glinianach z naszej ostatniej „Targów Wsch.“ KILIMY na podłogę przed łóżka i nad łóżka, narzutki na otomany i bujaki, chodniki, poduszki, potorawki, portyery kilimowe i szkockie w największym wyborze. — Przyjmuje się zamówienia na wykonanie kilimów według życzeń rozmiarów i deseni. 1481

HENNY FORTEN

w monum. arcydziele w 6 akt. „Miłostki Królewskie“ Dziś i codziennie Kino „Chimera“ 17259

SYPIALNIE

JADALNIE, GARNITURY KLUBOWE, OBRAZY PIERWSZORZĘDNYCH MALARZY POLSKICH polna HALA AUKCYJNA, UL. AKADEMICKA 1. 3. 1493

Mężczyźni, kobiety i dzieci!

Chcicie odzysać równowagę życiową, siły i energii przy porzyć, zdrowie utrwalić i zapobiedz utracie takowego, uzdrawiacie wasze nerwy, mózg i stos paclerzowy. W „SANATORZE“ odżywcze z jaj, przerobionych na lecytynę, znajdziecie to źródło zdrowia. Czytajcie analizę i opis lekarski, który w każdej aptece i składzie otrzymacie. Hurt. APTEKA MIKOLASCHA. 1098

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 21 kwietnia 1923.

Dolary amerykańskie 46200— — — — — 13-dynki i dwójki 45500— — — — — dolary kanadyjskie 44300—00000, jedni dwójki 43500—00000 marki niemieckie 2'70— — — — — setki 2'20—0'—, drobne 0'00—0'00, leje 220'00—000'00 drobne 210'00—000'00, czeskie korony 1350—0000, drobne 1325'00—0000'00, ruble 5-setki 450'00—000'00, setki 300'00—000'00 25-ru blówki 110'00—000'00 franki franc. 2950'—0000'00; funty szterl. 212000'—000'000, franki szwajcarskie 8300'—0000 — Złote: 20-kos 210000—000000 20-frank. 190000—000'000 20-marki wki 225000—000000, 10-rublówki 225000—000000, srebro korony austriackie 3100.—3000 florany 7800—0000 ruzia 12500 0000—0000.

WYJAZD PREZYDENTA RZPLITEJ NA POMORZE.

Warszawa. (Pat.). Prasa informuje, że od dawna przygotowany wyjazd prezydenta Rzeczypospolitej na Pomorze nastąpi w niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 9-tej wieczorem. Jak wiadomo w swoim czasie przybyła do Belwederu delegacja Kaszubów i zaprosiła p. prezydenta wraz z rodziną nad morze.

Bezskuteczny nacisk na premiera Sikorskiego.

Warszawa. (telef.). Według wiadomości z dnia wczorajszego prezydent Rzplitej był przedwczoraj u prezesa ministrów po bytności pp. Kiernika i Dębskiego w Betwederze. Ci dwaj przedstawiciele tworzącej się większości chcieli użyć wpływów prez. Wojciechowskiego na premiera Sikorskiego w kierunku okazania przez niego uległości dla tworzącej się kombinacji parlamentarnej. Zwrócono się z prośbą do prezydenta Rzeczypospolitej, aby oddziałal na prezesa ministrów w tym sensie, żeby on zechciał zgłosić dymisję gabinetu.

Prośbę motywowano tym, że krok taki ułatwiłby znacznie dojście do skutku większości i przyspieszył mianowanie nowego gabinetu. Mimo całej uprzejmości, z jaką prezydent Rzplitej zaproponował ten krok premierowi, p. Sikorski ze względów zasadniczych odmówił tej propozycji. Oświadczył on, że nie chce w żadnej formie dzielić odpowiedzialności za przygotowujące się kombinacje parlamentarne - rządowe i będzie wyczekiwał na dalszy rozwój sytuacji sejmowej.

—00—

Propozycja wyprawy krzyżowej przeciw Rosji sowieckiej.

Warszawa. (AW.). Kardynał belgijski ks. Mercier opublikował w jednym z dzienników wezwanie, proponujące, aby Liga Narodów

zorganizowała przeciw Rosji sowieckiej wyprawę krzyżową!

—00—

Krwawe zaburzenia komunistyczne w Niemczech.

Barykady na ulicach Essen i Mühlheimu.

Essen. (Pat.). Na jednym z przedmieść wznosił tłum bezrobotnych barykady. Pertrakcycie z bezrobotnymi nie odniosły skutków. Bezrobotni żądają znacznego podwyższenia płac i domagają się zapłaty za cały czas bezrobocia. Spodziewane jest z Berlina nadejście decyzji rządu Rzeszy.

Tłum bezrobotnych w Mühlheim spłądrował składy broni, obsadził centrum miasta i zabarykadował wyjścia szeregu ulic. Policja usiłowała nadaremnie rozprószyć zebrany tłum. Podczas walk z policją jedna osoba została zabita, 11 ranionych.

Bezrobotni oraz grupa komunistów syndykalistów zabarykadowali się na placu przed ratuszem i ostrzeżwiają gmach ratusza. Rząd Rzeszy polecił wysłać do Mühlheim posiłkowe oddziały policyjne.

Kabunki i mordy.

Mühlheim. (Pat.). Gdy wczoraj o g. 16 burmistrz miasta pokazał się w oknie, dano do

niego z ulicy strzał, który jednak chybił. Do pewnej gospody wdarło się wczoraj 4 strajkujących, zabili właściciela gospody, a syna ciężko zranili. W śródmieściu zdarzyły się i wypadki wtargnięcia do sklepów, przyczem zrabowano towarów za 18 mil. marek.

Walka z czerwogwardzistami.

Berlin. (Pat.). „Berliner Ztg. am Mittag“ donosi z Mühlheim: Miasto, które do wczoraj wieczór znajdowało się w rękach komunistycznych czerwogwardzistów, zostało oswobodzone dzisiaj w nocy.

Policja kryminalna w Mühlheim która zdołała się utrzymać w obleżonym ratuszu, otrzymała posiłki z okolicy, które uderzyły na barykady. Starcie było bardzo gwałtowne, gdyż komuniści rozporządzali dobrą bronią zabraną ze spłądrowanych magazynów.

Obustronne straty wynoszą 8 zabitych i wielu rannych. Czerwonych rozprószone, a resztowano 40 czerwogwardzistów, m. niemi 2 przywódców. W Barmen odbywają się obecne wielkie demonstracje robotników budowlanych, podburzonych przez agitatorów komunistycznych.

Krwawy zamach na jubilera.

WARSZAWA (Telef.) (z) W Warszawie dokonano wczoraj w śródmieściu przy ul. Złotej napadu na sklep jubilera Rosenberga. Z okazji sabatu jubiler wracał do rodziny nieco wcześniej, zabrawszy ze sobą biżuterję wartości 50 milionów. Nic nie zwiastowało nieszczęścia, gdyż w tem nagle rozległy się w klatce schodowej dwa strzały.

Dzieci jubilera myślały, że to petarda, gdy tymczasem spostrzegły ojca ciężko rannego, któremu nie można już było pomóc. Przybyła policja, której na razie nie udało się odnaleźć śladów zbrodniczych bandytów. Jest to w ostatnich czasach już drugi na pad bandycki na jubilera w śródmieściu.

—00—

Nadesłane.



TROCKI CHORY.

Ryga. (Pat.). Tutejsza prasa donosi, że Trocki jest poważnie chory.

ODROCZENIE ROKOWAŃ Z ROSYĄ.

Warszawa. (AW.) „Rzeczpospolita“ donosi, że rokowania handlowe z Rosyą, które miały być wznowione po świętach odłożone zostaną na czas nieokreślony.

ZAPISKI.

Henryka Sienkiewicza „Potop“ i „Pan Wołodyjowski“ w nowym wydaniu wyszły z druku nakładem „Ossolineum“. W ten sposób pojawia się już całość trylogii, której brak dawał się w ostatnich czasach ogromnie odczuwać.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

TEATR WIELKI

W sobotę, dnia 21. kwietnia, o godzinie 3:30.

„Pan Jowialski“, komedia w 4 aktach, Fredry.

W sobotę, dnia 21. kwietnia, o godzinie 7-ej.

„Orle“, sztuka w 6 aktach, Rostanda.

W niedzielę, dnia 22. kwietnia, o godz. 11:30.

„Wielki Koncert Symfoniczny“.

W niedzielę, dnia 22. kwietnia, o godz. 3:30.

„Pan Jowialski“, komedia w 4 aktach, Fredry.

W niedzielę, dnia 22. kwietnia, o godz. 7-ej.

„Holender Tulacz“, Wagnera, (pierwszą część Cyklu Wagnerowskiego).

TEATR MAŁY

W sobotę, dnia 21. kwietnia, o godzinie 7-ej.

„Brat marnotrawny“ komedia w 3 akt. Wilde'a.

W niedzielę, dnia 22. kwietnia, o godz. 7-ej.

„Brat marnotrawny“ komedia w 3 akt. Wilde'a.

TEATR NOWOŚĆ

W sobotę, dnia 21. kwietnia, o godzinie 7-ej.

„Frasquita“, operetka w 3 aktach, Lehara.

W niedzielę, dnia 22. kwietnia, o godz. 7-ej.

„Frasquita“, operetka w 3 aktach, Lehara.

—00—

Teatr lit. art. „Bagatela“ ul. Rejtana 3. Od 14 kwietnia br. Prolog pióra Z. Żywickiego wypowied. J. Sławski. Część I. „Co mama powie?“ Sketch pióra Bebe. Część solowa B. Kamiński. W. Mazur

kiewicz, Koszucki i Fallszewska, Piotr Wolski, Gronowski, Cześć III. „Piaczek i Spółka” farsa pióra Bebe. Początek o godzinie 8 wieczór

—OO—

Ceny biletów w teatrach miejskich. Wobec rozgłaszanych nieprawdopodobnych wieści stwierdzić raz jeszcze należy, że bilety wstępu są we Lwowie najtańsze. Przy obecnym układaniu cen Dyrekcya poszła nawet tak daleko, że na popołudniowe przedstawienia dano niejednokrotnie ceny niższe od cen w pierwszorzędnym kinoteatrach, chcąc w ten sposób dać możliwość korzystania z przedstawień najszerszym warstwom. Specjalnie zaś w Teatrze Małym, jak to łatwo stwierdzić można, bilety wstępu mają ceny minimalne.

Ambasador angielski we Lwowie. Poseł angielski w Warszawie, p. Max Müller, przybył do Lwowa i wczorajszy dzień spędził w naszym mieście. Na dworcu kolejowym powitali dostojnego gościa, który odwiedza nas zresztą w charakterze prywatnym — przedstawiciele Władz i szereg wybitnych osobistości. Jawił się więc delegat Województwa radca hr. Wodzicki, dyrektor policyi dr. Reinländer, prezes kolei inż. Barwicz, konsul angielski we Lwowie, p. Whitehead i inni. Na cześć gościa odbył się obiad w Kasyne obywatelskiej. Poseł Müller zwiedził liczne osobliwości naszego miasta, a więc Ossolineum i Muzeum Lubomirskich, Muzeum Dzieciuszyckich, zbiory miejskie w kamienicy Sobieskiego, archiwum miejskie; był też na Wysokim Zamku i w innych częściach miasta. Gościa angielskiego wytrwale oprowadzał znakomity znawca Lwowa, ks. prof. dr. Żyła. Po południu odwiedził p. Müller uniwersytet, gdzie powitał go piękną przemową ks. rektor dr. Narajewski, którego mowę przekładał na język angielski prof. hr. Piniński. Poseł Müller odpowiedział serdeczną przemową, przyrzeczeniem podkreślał silne dążenie Anglii do stałego pokoju w Europie, ono też przeważało sprawę rozstrzygnięcia granic Polski. Dzisiaj wyjeżdża p. Müller do Tarnopola samochodem, w towarzystwie dyr. Barwicza. W niedzielę tj. jutro będzie w Stanisławowie, w poniedziałek w Borysławiu i Zagłębiu, poczem wraca do Warszawy.

W imię staropolskiej gościnności, wita Lwów przedstawiciela narodu angielskiego jak najserdeczniej.

Konferencya Oświatowa. Na konferencji oświatowej zwołanej przez Związek Okręgowy T. S. L. we Lwowie na dzień 22. kwietnia br. o godzinie 11. rano w sali ratuszowej, w dyskusji nad referatem prof. Dra Franciszka Bujaka „O znaczeniu i roli pracy kulturalnej w powojennej Polsce” zabierze także głos obecny chwilowo we Lwowie redaktor Stanisław Osada — który przedstawi rozwój życia kulturalnego w polskich koloniach w Ameryce.

Sprosiowanie! Odczyt p. Bajsarowicza, o którym donieśliśmy onegdaj, odbędzie się dnia 23. 24. i 25. kwietnia w sali Stowarzyszenia kupców chrześcijańskich, ul. Czarnieckiego 1, a nie na Politechnice jak mylnie zostało podane.

Komitet Budowy II-go Domu Techników. Przygotowania do przyjęcia marszałka Focha we Lwowie. W dniu 11. maja ma przyjechać do Lwowa, jak już wiadomo, marszałek Francji Foch, mianowany również marszałkiem Polski. Celem przyjęcia dostojnego gościa w naszym mieście, zawiązał się obszerny komitet. Wczoraj popołudniu odbyło się w sali Województwa posiedzenie, na którym omawiano szczegółowo program. Przewodniczył posiedzeniu wicepr. dr. Dembowski. W dyskusji zabierali głos: gen. Thuillie, wicepr. m. dr. Stahl, prezes Barwicz, dyr. dr. Reinländer, red. Laskownicki, prof. Dzieślew-

ski, dziekan prof. dr. Halban, radca wojew. Krechowicki, st. radca Magistratu Łużecki, pułk. Haudek, Dzieńdziewicz, Sniadowski i in. Wybrano kilka sekcji, które zajmą się wykonaniem uchwalonego wczoraj w zarysie programu przyjęcia. — W poniedziałek 23. bm. o godz. 4 i pół odbędzie się w województwie dalszy ciąg posiedzenia.

Walka o Lwów 1918. Pragnąc zamknąć listę tych nauczycieli szkół powszechnych — którzy brali udział w orężnych walkach o Lwów, w r. 1918, proszę kolegów o nadesłanie mi, najpóźniej do 10. maja b. r. swego imienia i nazwiska, roku urodzenia, zakładu naukowego w którym pracowali i odcinka na którym walczyli. Adres: F. Szczurkiewicz, Lwów, Zimorowicza 17.

„Ogrody i ogródki w miastach. Wykład wygłoszą pp. St. Piątkowski i E. Poluszyński w niedzielę dnia 22. kwietnia 1923, o godzinie 5-tej po południu, w sali Towarzystwa Gospodarskiego przy ul. Kopernika 1. 20, parter, w podwórzu. Po wykładach rozlosowanie nasion, kwiatów i warzyw. Małopolskie Towarzystwo Ogrodnicze zaprasza na ten wykład uprzejmie wszystkich — którym leży na sercu piękno i rozwój naszego Grodu.

Z żałobnej karty. P. Tadeusza Opiola, redaktora „Słowa Polskiego” i jego małżonkę — dotknął bolesny cios. Oto dzisiejszej nocy zgasł po krótkich i bardzo ciężkich cierpieniach ich synek, śp. Staś, w 16-tym miesiącu życia. Ciężko dotkniętym pp. Opiolom, ślemy wyrazy serdecznego współczucia.

Przedstawienie dla dzieci. W niedzielę dnia 22. kwietnia 1923, w sali szkoły im. św. Józefa, odegrana zostanie przez zespół „Sceny Luźnej” na ogólne żądanie na raz szósty „Kopciuszek”, sztuka w 6 odsłonach F. Gensówny. Początek o godzinie 5. popołudniu.

II. Walne Zgromadzenie Polskiego Towarzystwa „Dzieci na Wiosnę” odbędzie się w sobotę 21. bm., o godzinie 5 i pół popołudniu, w małej sali ratuszowej.

Walne zgromadzenie członków Sokoła III. — odbędzie się w niedzielę 22. bm. o godz. 4-toj popołudniu, na które wszystkich członków zaprasza Wydział.

Zbiórka na cele Katolickiego Związku Połk, w niedzielę 22, znaleźć niezawodnie poparcie ofiarnych mieszkańców Lwowa, którzy nie odmówią hojnej ofiary na takie cele, jak pomoc dożarna i kuchnia dla inteligencji — schronisko dla bezdomnych kobiet — opieka nad młodzieżą i szereg innych dzieł humanitarnych i oświatowych. Puszki otrzymać można 20—21 od 5—7; Rutowskiego 10 i w niedzielę w Kasie Oszczędności.

Wiele wesołych niespodzianek czeka w najbliższą niedzielę uczestników „wieczoru wiosennego” w kawiarni Renaissance, urządzonego przez Ligę Kobiet na dochód kolonii letniej dla Ochronki im. Piłsudskiego. Rewia i recytacja najnowszych modeli kapeluszy paryskich. Amerykańska recytacja dzieł sztuki. Koncert orkiestry. Wróżby grafologa. Początek o godz. 7 wiecz.

Podwyżka cen biletów tramwajowych w Warszawie. Na onegdajszym posiedzeniu Rady miejskiej po obszernej dyskusji, która trwała do późnej nocy, uchwalono podwyższyć bilety tramwajowe do 100 Mk., ulgowe do 500, nocne do 2.000 Mk. (Pat.).

(rs) **Z Rady miejskiej.** Prócz rezolucji — w sprawie drożyzny i podwyżki podatku wodociągowego, Rada m. uchwaliła onegdaj szereg spraw drobniejszej wagi a m. i. po powzięciu szeregów drugichuchwał. zgodziła się na zaciąganie pożyczki 30-milionowej na rekonstrukcję baszty prochowej, oraz na zmianę Towarz. aprowizacyjnego miast polskich, Ski z ogr. por., na Spółkę akcyjną. Posiedzenie jawne zakończyło się około godz. 9-tej.

Przytrzymane psy i znalezione przedmioty. Magistrat m. Lwowa podaje do powszechnej wiadomości, że Policja Państwowa we Lwowie doniosła o przytrzymaniu kilku psów i znalezieniu w różnych punktach miasta dokumentów osobistych, różnych kwot, damskich zegarków srebrnych, torebek srebrnych i skórzanych itp. przedmiotów. Po przedmioty te nikt nie zgłosił się.

W celu wykazania prawa własności, ewentualnie odebrania tych przedmiotów, zechcą interesowani zgłosić się w Departamencie I. Magistratu w godzinach urzędowania, w ciągu dni 14.

(rs) **Szrapnel w oku.** 14-letni Michał Drapiński, bawąc się znalezionym w polu w Jarosławcach, pow. Zborów, szrapnielem spowodował jego wybuch i zraniony został ciężko odłamkiem w oko. Przewieziono go do szpitala powszechnego we Lwowie.

Zgubiony pasel, po wylegitymowaniu się odebrać można w Adm. Wiekowi Nowemu.

SPOWIEDŹ WIAROŁOMNEJ (Noc karnawałowa). Paryż i Nicea stanowią barwa, przepychem olśniewające tło, na którym rozgrywa się niezmiernie zaciiekawiający dramat salonowy, o świetnie przeprowadzonej intrydze. — Szczytem i punktem kulminacyjnym opowieści jest moment ślubu młodej hrabianki z eleganckim bandytą — który potrafił w czasie szalu karnawałowego w Nicei pozyskać jej względy i wkraść się w łaski starego hrabiego. Konflikt powstaje w chwili, gdy zjawia się niespodziewanie matka hrabianki i zdradza swoją tajemnicę. — Od tej chwili śledzimy z zapartym oddechem rozwój wypadków aż do niespodziewanego ich końca. Główne role kreują doskonale artyści rosyjscy: Natalia Kowanko, Natalia Lisienko i Rymski, znakomicie obeznani z techniką gry filmowej, o niezwyklej plastyce ruchów i ekspresji mimicznej. Film ten, wyświetlany równocześnie w „KOPERNIKU” i „MARIYSIENCE” cieszy się ogromnym powodzeniem wśród publiczności, fakturą prawdziwie artystycznych wrażeń i imponujących zdjęć z „jasnego brzegu”.

„Małżeństwo Iry”. Przepiękny dramat w 6 aktach z Lyą Marą w głównej roli ukaże się na poranku kinematograficznym w kinie „Warszawa” o godz. 12 w poł. Nadto doborowe uzupełnienie programu. Ceny niższe. Dochód na II. Dnia Techników.

— OO —

Kupicie tylko **Mokka** RADOMSKĄ CYKORJĘ 23905

— OO —

DLA BIEDNYCH WDÓW. Niejednokrotnie już zwracaliśmy się do ofiarności naszych P. T. Czytelników i Czytelniczek o poparcie jednostek biednych i nieszczęśliwych. Apel nas nigdy nie zawiodł — nie wątpliwy też, że i teraz nas nie zawiedzie. W tym wypadku zwracamy się o pomoc dla dwóch wdów, chorych i do pracy niedośćnych, do tego każda z nich opiekując się chorem na gruźlicę dzieckiem. Odyby kto chciał się nieszczęśliwemu zająć osobistą, Redakcya nasza wskaże ich adres na żądanie. Łaskawe datki prosimy nadsyłać:

„DLA BIEDNYCH WDÓW”.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

SPRAWY GOSPODARCZE

ZMIANY W USTAWIE O PODATKU DOCHODOWYM.

Podatek od drobnej własności gruntowej.

Artykuł 4 ustawy z dnia 9. marca r. b. wprowadzający zmiany w przepisach o państwowym podatku dochodowym, zawiera nowy przepis dotyczący ustalenia dochodu z drobnej własności gruntowej.

W myśl tego przepisu przy obliczaniu ogólnego dochodu z gospodarstw rolnych poniżej 15 ha, położnych w odległości ponad 5 km. od granicy miast z ludnością wyżej 100.000 mieszkańców, przyjmuje się dochód w wysokości nie przekraczającej wartości 2 centnarów metrycznych żyta z jednego morga gruntu po cenach przeciętnych z r. 1922.

Ponieważ wedle danych głównego urzędu statystycznego przeciętna cena żyta w r. 1922 wynosiła 17.500 m, za 1 centnar metryczny, — przeto właściciele gospodarstw rolnych, o których wyżej mowa, nie będą podlegali na rok podatkowy 1923 podatkowi dochodowemu, o ile obok dochodów z gruntów nie posiadali w r. 1922 innego źródła dochodu (zakład przemysłowy, — handel, rzemiosło, pośrednictwo, odnawienie mieszkań i lokali itp., względnie o ile dochody z tych źródeł łącznie z dochodami gruntu nie przewyższały wolnej od podatku kwoty dochodu dwóch milionów marek.

Wyrażenie „gospodarstw rolnych“ należy rozumieć w znaczeniu zwykłych gospodarstw, produkujących zboża i rośliny okopowe; nie zalicza się do nich ferm mleczarskich, pasiek, sadów, — ogrodów warzywnych, hodowli roślin technicznych i lekarskich itp., lubo z rolą związanymi — lecz posiadających raczej charakter przemysłowy.

Jak wpływają podatki? W lutym br. wpływy z podatków bezpośrednich wynosiły w tysiącach marek:

Podatek gruntowy	454.773
Podatek budynkowy	106.848
Podatek przemysłowy	4.009.943
Podatek od skrzynek depozyt.	136
Podatek dochodowy	5.830.402
Podatek od kapitałów i rent	367.839
Podatek od zaległ. podatków zntes.	1.701.414
Odsetki, zwłoki, należności egzekucyjne i grzywny	1.123.891

Maszyny do odbudowy przemysłu. Ministerjum przemysłu i handlu podaje do wiadomości zainteresowanych przemysłowców, że zapasy maszyn pomocniczych, obrabiarek, imadł i części pędni, które były sprzedawane przez ministerjum w akcyi odbudowy przemysłu po cenach ulgowych, zostały już wyczerpane, wobec tego ministerjum nie będzie nadal przyjmowało zgłoszeń na maszyny wymienione.

Marka polska. Komunikują nam z Wiednia, iż tam istnieje absolutny brak marek polskich. Popyt na nie jest olbrzymi. Przyczyna leży w dostawie z Górnej Śląska węgla, za który obecnie trzeba płacić markami polskimi. — To ogromno zapotrzebowanie wpłynąć powinno na poprawienie kursu marki polskiej.

W ostatniej dekadzie na 10. bm. przybyło w obieg banknotów polskich tylko 28 miliardów, dług skarbu podniósł się o 77 miliardów, — portfel wekslowy i pożyczki o 27 miliardów. — Uwidacznia się zatem zmniejszenie druku banknotów i opieka nad zwykłą kredyty ze środków P. K. K. P.

Udział Rumunii w Targach Wschodnich. Poelsiwo polskie w Bukareszcie zawiadania, że rumuńskie ministerstwo Przemysłu i Handlu po-

stanowiło zgłosić stały udział Rumunii w Targach Wschodnich, począwszy już od roku bieżącego.

W związku z tem została stworzona dla opracowania odpowiedniego programu, specjalna komisja, która prywatnie zwróciła się do poselstwa z prośbą o informowanie jej na jakie ulgi mogłoby liczyć rumuńskie M. P. i H. jak również i prywatne przedsiębiorstwa, pragnące wziąć udział w Targach przy nabywaniu odpowiedniego terenu oraz przy transporcie materiałów budowlanych.

Zabiegi zagranicznych firm w Polsce. — Do Warszawy w ostatnich dniach przybywa coraz większa liczba przedstawicieli i agentów niemieckich, czeskich i austriackich fabryk i firm handlowych, a to w celu zawarcia z firmami polskimi transakcyj na dostawę różnych artykułów przemysłowych, kalkulujących się dziś taniej od wyrobów roślinnych. Mimo ogólnego zastoju oferty te spotykają się o tyle z zainteresowaniem, iż firmy polskie w coraz większym mierze przyjmować poczynają przedstawicielstwa zagraniczne, pragnąc sobie udostępnić w ten sposób bezpośrednie i dogodnie źródła zakupów na rynkach zewnętrznych. Wbrew dotychczasowej praktyce, firmy zagraniczne okazują skłonność do różnych ustępstw płatniczych, większym zaś i poważniejszym placówkom sprzedają towar częściej na kredyt. W danej chwili okazuje się jednakże, iż różne niemieckie towary są droższe od francuskich (narzędzia optyczne), belgijskich i austriackich fabrykatów. Szczególnie żywo interesuje się dziś polskim rynkiem zbytu niemiecki przemysł maszynowy i włóknisty.

O zróżniczkowanie taryf kolejowych. Ostatnie podniesienie ryczałtowe kolejowych taryf przewozowych dla towarów o 100 proc., zaktualizowało potrzebę rewizji dotychczasowej taryfy przewozowej, w sensie jej zróżniczkowania stosownie do potrzeb różnych gałęzi przemysłu i handlu. Jak się dowiadujemy, w sferach kompetentnych istnieje projekt podjęcia specjalnych studyów nad tem zróżniczkowaniem, przy czem mają one być poruczone jednemu z najwybitniejszych znawców taryfowych w Polsce.

Rynek akcyjny.

Fabr. porcelany Cmielów S. A. Walne Zgrom. odbyło się 7. kwietnia r. b., uchwalono dywidendę i superdywidendę w wysokości 100 proc. (1.000 Mk. od I. em. i 500 Mk. od akcyi II. em.). Kupony płatne od 1. maja r. b. w kasach Polskiego Banku Przemysłowego.

„Pezet“ — Pow. Zakł. Bud. S. A. podwyższają kapitał akc. ze 120.000.000 Mk. na 240.000.000 w drodze wydania akcyi V. emisji po 500 Mk. nominalne. Prawo poboru, w wysokości jednej nowej akcyi na każdą starą, musi być zgłoszone od 20. kwietnia do 20. maja r. b., cena emisyjna łącznie z konfekcją Mk. 1250.

Powszechny Bank Kredytowy S. A. Zwyczaj. Walne Zgromadzenie 15. maja r. b. we Lwowie, (Jagiellońska 5—7).

Cegielski S. A. Poznań. Walne Zgromadzenie 30. kwietnia r. b., kapitał akc. podwyższony do 4.800.000.000 Mk. w drodze emisji nowych akcyi i przeszacowania majątku. Z przeszacowania otrzymują akc. bezpłatnie 7 akcyi po 1.000 Mk. nom. oraz w drodze dokupu 4 akcyje nowe na każdą starą. Czwartą część powd. kap. akc. — przejmie grupa fabryk belgijskich.

Polski Bank Przemysłowy S. A. podwyższa kapitał do 2.250.000.000 Mk., w nowej emisji jedna akcja nowa na jedną starą. Prawo poboru do 15. maja r. b., cena emisyjna.

Akc. Bank Hipoteczny. Zwyczajne Walne Zgromadzenie 30. kwietnia r. b. we Lwowie.

Lloyd Bydgoski Tow. Akc. zwołuje zwyczajne Walne Zebranie na dzień 28. kwietnia b. r., w Bydgoszczy. Na porządku obrad między innymi podwyższenie kapitału i odnośna zmiana statutu.

Bank Zjednoczenia Tow. Akc. w Poznaniu, zwołuje akcyonariuszów na Zwyczajne Walne Zebranie na dzień 28. kwietnia br. o godz. 11-te przed południem do sali Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu. Na porządku obrad między innymi podwyższenie kapitału akcyjnego w ciągu roku 1923 oraz wybór Rady Nadzorczej.

Bank Handlowy w Warszawie S. A. Ogólne Zw. zebranie akc. odbędzie się 9. maja r. b. — w Warszawie. Na porządku dziennym podwyższenie kapitału akcyjnego.

Bank Małopolski S. A. Kraków — podwyższa kapitał akc. z 500.000.000 do 1.000.020.000 Mk. przez emisję 1.784.000 szt. nowych akcyi nom. wartości 280 Mk. Jedna nowa na jedną starą akcję. Kurs emisyjny 1.150, prawo poboru do 30 kwietnia r. b.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 20. kwietnia 1923.

Akcje handlowe i przemysłowe

Placą	Ł	Ządają	Transakcja od do
Brow. Iwowa	185000	195000	190000-200000
Chodorów	78000	84000	79500-82500
Karpalit	19000	23000	21000-22250
„Cmielów“	36000	41000	37500-39500
„Galicja“	2.200.000	---	0000-00000
„Gafeta“ oz	10000	12000	11000
„Górka“	150000	---	---
„Oikos“.	118000	128000	129000-124000
Parowozy“	39000	44000	40000
„Patria“	5600	---	---
„Pezet“	12000	15000	13000-14750
„Pocisk“	15000	---	---
„Polski Glob“	2800	---	---
„Polska nafta“	18000	19500	19000
Tow. P. Bud.	32000	37000	35000
P. Tow. handl.	7300	8500	7000-8300
Polsoł	2200	---	---
„Potęga“ S. A.	11000	---	---
To w. Rakszawa	78000	87000	80000-85000
„Sierza“ elekt.	12000	14500	13000-14250
„Sierza“ górna	125000	---	---
„Tepege“	48000	---	---
Zieleniewski	15800	177000	160000-175000
Związek Polski“	19000	---	---

DEWIZY.

	Placą	Ządają	Transakcja
Londyn	2190 0/100	221000	224500-218000
Paryż	3090	3110	3100-3000
Zarych	8720	8300	8500-8800
Praga	1380	1400	1360-1390
Budapest	11-90	12-10	---
Wiedeń	0-67 1/2	0-68 1/2	0-63 0-
Berlin	1-91	1-97	1-95-2-03
Belgrad (w dinarach)	410	430	---
Nowy Jork	45000	45500	45000-45300
Mediolan	2280	2300	---
Kopenhaga	---	---	---
Finlandja	---	---	---
Holandja	17100	17300	17700
Szwecja	---	---	---
Norwegia	---	---	---

Giełda zagraniczna.

Zurych, 20. kwietnia 1923.

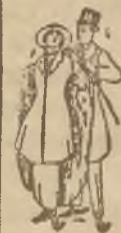
Berlin	0.026
Praga	16.42
Warszawa	0.0130
Wiedeń	0.9077

OGŁOSZENIA

Każdy o tem się przekona, R. REICH, Lwów, Piekarska 8
 ze **OBUWIE** z pierwszorzędnych fabryk sprzedaje najtaniej jedynie firma —

PLASZCZE I KOSTJUMY w największym wyborze, z najlepszych materiałów, w najnowszych fasonach i modelach, oraz z własnej pracowni — poleca
ZNANY Z TANIOŚCI MAGAZYN „SOKOŁA“
 Uwaga na Firmę i Nr. domu 29! Plac Krakowski 29! Z powodu stagnacji ceny niżej fabrycznych.
 17293

NIEBYWAŁA KONKURENCJA!
 Wielka wyprzedaż gotowych ubrań i resztek.



Postanowiliśmy przez czas ograniczony wysłać pocztą za pobraniem, każdemu kto przysła swój dokładny adres, eleganckie modne garnitury męskie z dobrego trwałego materiału, we wszystkich kolorach najnowszych i deseniach lub w krótką, cena tylko Mk. 147.000 z lepszego materiału, gatunek A Mk. 156.500 i 160.000, gat. B z d. brego wykwiutnego materiału Mk. 175.000, gat. C granat **Boston** 215.000 i 300.000, gat. D 2 0 000, 275.000 i 350.000, gat. E **Jasne** nowomodne 300.000, 425.000 i 500.000.

Paleta Jasienki z dobrych materjałów, fasony ostatniej mody we wszystkich kolorach przez krótki czas Mk. 42.750, fasony kimonowe lub raglany, gat. A Mk. 168.000 i 180.000, gat. B 195.000, gat. C Mk. 250.000 i 300.000.

Spodnie gotowe z dobrego materiału ładnie uszyte, gładkie lub w krótką Mk. 45.000, gat. B, z lepszych fabryk Mk. 49.000, gat. C Mk. 60.000, gat. D, z bostonu lepszych fabryk Mk. 70.000, z czystego kamgaru Mk. 130.000, 150.000, 180.000 i 200.000, gat. E do ubrań wizytowych, czarne tło, białe paski Mk. 140.000, 147.000, 155.000, 160.000. (Przysłać miarkę w centymetrach, szerokość talii i długość, można nitką).

Materiał (czysta wełna) pełnej szerokości, najnowszy, elegancki, w dobrym gatunku, bardzo trwałe i efektowne w kolorach: granatowym, czarnym, morengo, brązowym, zielonym i wiśniowym, w drobnutkie krótkie, paski lub gładkie, o wyrobie jedwabno-miękkim, niezbędny dla wszystkich pragnących zaopatrzyć się w eleganckie ubranie. **Cena za 3 metry** gatunek „A“ — 84.500, gat. „B“ — 135.000 i najwyższy gat. „C“ — Mkp. 167.500 i gat. „D“ — 195.000 i 200.000, 27.000, 350.000.

Do każdego odcinka ubraniowego dodajemy na żądanie P. T. Klientów pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę i spodnie, do rękawów i kieszeni. Gat. „A“ 52.500, gat. „B“ 60.500 i 75.000. Kupony na spodnie czysto-wełniane, czarne tło w białe paseczki do ubrań wizytowych po Mkp. 56.500, i czysto kamgarowy po Mkp. 132.000. Dodatki do spodni po Mkp. 12.800 i 16.500, 19.000.

Polecamy na czarne lub granatowe ubrania bostony po starych cenach: Boston „A“ Mkp. 48.000 za metr. „B“ 60.900, „C“ 84.000, „D“ 138.500 (za metr angielski).

PLÓTNA NA BIELIZNĘ, pościel, podszewki i t. p. sztuczka 17 metrów po 146.000, 165.000, 180.000, 200.000 i 250.000. Prześcieradła białe gotowe (2 m.) szerok. największej, ze specjalnego płótna prześcieradłowego po Mk. 36.200, 39.000, 45.000 i 50.000. Chusteczki do nosa męskie wełowe, oryginalne szwajcarskie, po Mk. 27.300, 31.500 za tuzin, damskie białe i kolorowe po Mk. 24.000 i 25.000 za tuzin.

Opakowanie i przesyłka na rachunek kupującego. **Bez ryzyka!** O ile towar się nie podoba, przyjmujemy takowy z powrotem.

Adres do działu ubraniowego:

Józef Jakubowicz
 (Warszawa, Stenna 27 — 8 (dosa własny)).

Od naszych klientów otrzymujemy dużo podziękowań i powtarne zamówienia, których dla braku miejsca nie umieszczamy. 1486

NAJWIĘKSZE W KRAJU
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO-DRUKARSKIE
„PRASA“
WE LWOWIE, ULICA SOKOŁA LICZBA 4.

zaopatrzone w maszyny podwójne rotacyjne, w maszyny płaskie do druków ilustracyjnych i kolorowych, w maszyny amerykańskie do składania i oświetlania tyczonek, w stereotypię płaską i okrągłą, w maszyny do cięcia papieru oraz w amerykański, do wykonywania drobnych druków kupieckich i kancelaryjnych — i posiadające własny

WIELKI SKŁAD PAPIERU

wykonują wszelkie druki, począwszy od dzienników, dzieł, wielkich nakładów dla władz politycznych i wojskowych — a skończywszy na najdrobniejszych robotach drukarskich — wszystko

szybko, czysto i po umiarkowanej cenie!

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauferstein b. eleg. kliniki dermatol. w Berlinie
 Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). — Leczenie włosów, plam, znamion elektrolizą, lampą kwarcową.
 16031

CENTRYFUGI

do odtłuszczania mleka z pierwszorzędnych fabryk znanej marki „Standard“, „Standela“, „Hema“ już na składzie — po bardzo przystępnych cenach sprzedaje **M. ROLNICKI, Kraków, Jasna 8.**
 1442

TORBY SREBRNE

i wszelką biżuterję najtaniej i najlepiej naprawia
W. BUSZEK Lwów
 AKADEMICKA 6. 16531

ZACHĘTA Salon Sztuki
Legionów 7

Nieustająca wystawa i sprzedaż obrazów i rzeźb. Obecnie wystawa wspaniałego obrazu. F. A. Schrama „Trzy boginie“ (fragment „Sądu Parysa“). 17256

Zastępstwo przeworskiej fabryki serów specjalnych i masła sprzedaje w swym sklepie
ul. Piekarska 1a
 sery, masło, bryndzę, jaja hurtownie i detalicznie po cenach fabrycznych. Codziennie Dzwarskie mleko po 1600 Mkp.
MASŁO I SERY DESEROWE.
 16910

Na wyjazd! Walizki

torby, kamasze, torebki damskie własnego wyrobu poleca specjalista w towarach galanteryjnych ze skór. Przyjmuje też wszelkie naprawy, wchodzące w ten zakres, po cenach najniższych. 17280
J. EIDELSTEIN, Lwów, ul. Kotlarska 7/II.

Pracownia tapicerska oraz skład mebli
Matous i Zdebski (sklep narożny) SAPIEHY 45
 wykonuje wszelkie roboty w zakresie tapicerstwa i dekoratorstwa wchodzące szybko, tanio i solidnie oraz posiada na składzie rozmaite meble.
 1386

KOWALE - KÓŁKA ROLNICZE!!!

zakupują 1316
PODKOWY gotowe i półgotowe w fabryce podków i okuć budowlanych

KRES, S. A., Biała (Małopolska).

Dzienna produkcja maszynowa: 15.000 sztuk. Ceny niskie. — Szybka wysyłka. — Wysyłka od 50 kg. wwyż. — Poszukuje się dobrych agentów. 1816

TANIEJ o 50 PROCENT!



UWADZE PAŃ i PANÓW!

Dlaczego przepłacacie, kupując nie w wytwórni???

Przy naszym fabrycznym składzie różnych towarów, zefirów i płócien, posiadamy własną pracownię bielizny wszelkiego rodzaju. Wyróżnia się bielizna nasza efektywnym wykończeniem i szyta jest z najlepszych materiałów. Modele wiedeńskie. Chcąc dać możliwość każdemu mieć tanią, dobrą i efektowną bieliznę, postanowiliśmy sprzedawać takową nie tylko sklepom, lecz i prywatnym osobom (nie mniej jak 2 koszule), wysyłając także do innych miejscowości, gdzie tylko znajduje się urząd pocztowy, po cenach fabrycznych, co stanowi różnicę 50% w stosunku do cen sprzedażnych innych sklepów po niższe.

1) Koszule męskie dzienne z mankietami, z dobrego zefiru, kolorowe i białe, w najmniejszych desenach i paseczki z kołnierzykami po Mk. 39.200 za sztukę. Takież koszule z oryginalnego francuskiego zefiru z kołnierzykami po Mk. 46.000.

2) Koszule nocno męskie, modne, dekoltowane i innych fasonów z dobrego madepolanu po Mk. 34.200 za sztukę.

3) Kafesony męskie z żyrdowskiej dymki, wszystkich rozmiarów po Mk. 29.500, gatunek wyższy po Mk. 32.800.

4) Koszule męskie kolorowe cienkie, na każdą porę roku, systemu „Jaeger” po Mk. 28.000 — także kafesony po Mk. 30.000.

5) Koszule damskie dzienne i nocne, zagraniczne, z koronkami, wstawkami i haftem — po Mk. 32.500.

6) Reformy damskie białe, czarne i kolorowe po Mk. 17.000, za sztukę.

7) Chusteczki białe do nosa z szwajcarskiej weby po Mk. 32.500 i 36.000, damskie białe — z haftem i kolorowe po Mk. 28.500, za tuzin.

8) Skarpetki męskie wysokiego gatunku, — rzadziej trwale, czarne i kolorowe po Mk. 7.000, 8.000 i 9.000 za parę.

9) Pończochy damskie we wszystkich kolorach po Mk. 9.000 i 12.000 za parę. Pończochy fildekosowe i jedwabne, zagraniczne ażurowe — bardzo trwałe w noszeniu w najlepszym gatunku po Mk. 27.500 i 35.000 za parę.

10) Prześcieradła gotowe 2 metry długości — naturalnej szerokości, w dobrym gatunku po Mk. 42.000 i 45.000 za sztukę.

11) Obrusy białe wysokiego gatunku na 6 osób po Mk. 49.500, kolorowe w desenie po Mk. 65.000 i 80.000.

12) Reczniki białe, wyrób waiowy i gładki, bardzo trwałe w praniu po Mk. 11.000 i 13.000 za sztukę.

13) Kołnierzyki pikowe męskie, zagraniczne, ostatnich fasonów, po Mk. 4.500 za sztukę.

Przy zamówieniach na koszule męskie, prosimy o podanie numeru kołnierzyka. Za przesyłkę i opakowanie dolicza się podług taryfy pocztowej do 11.000 Mk. Zamówienia wysyłamy natychmiast (nawet bez zadatku). — Zamówienia prosimy adresować:

DO DZIAŁU BIELIŻNIANEGO

Warszawskiej Spółki Manufakturowej

WARSZAWA, UL. JASNA 18—20. TELEF. 243-80 i 171-28

Również polecamy po cenach niższych na sezon letni TRYKOTINE jedwabną na całą suknię we worku, bardzo łatwo samemu uszyć 180 cm. szerokości, we wszystkich najmniejszych kolorach (posiadamy 15 kolorów). Cena za kupon na suknię Mk. 87.500.

Jedwab Crepe de Chine zagran. 1 gatunku, szerokości 100 cm. we wszystkich kolorach po Mk. 90.000 za metr. Markizety i etamiury zagran. gładkie i deseniowe we wszystkich najmniejszych kolorach. Cena za metr od Mk. 19.000 do 29.000.

NOWOSC SEZONU na suknie, przeważnie na kostymy EPONGE w śliczne pasy i kraty białe, kremowe i szare po Mk. 39.500 za metr. — (Na kostym potrzebna 5 metrów, na suknie 3 metry).

Na letnie bluzeczki zefiry angielskie w śliczne desenie po Mk. 14.500 za metr.

Za naszą bielizną otrzymujemy dużą ilość podziękowań, z powodu braku miejsca podajemy dla charakterystyki tylko niektóre z nich:

PODZIĘKOWANIE.

Równo, 1. marca 1923 r.

Uprzejmie dziękuję za towar — zamawiany kilkakrotnie u W. Panów. Towar był zawsze bardzo drogi, bardzo dobry i wielce gustowny. Oby firma miała zawsze jaknajwięcej klientów, aby wszyscy klienci pochlebnie zawsze się o niej wyrażali.

Doktor Sobacki, lekarz 45 p. S.

WOLNE POSADY.

POTRZEBNA dochodząca z bardzo dobrymi świadectwami Pańska 18; I. piętro. 16968

FABRYKA armatur poszukuje dozorcę nocnego, ślusarzy; pionocików; termiatorów i dziewcząt do robót pomocniczych. Zgłoszenia osobiste w biurze ul. Tkacka 38 — między 8—10 rano. 16983

BIAŁY HAFT. Zdolną hałciarke przyjmę. — Zielona 52 II. p. drzwi 9. 16355

POSZUKUJE się dochodzącej do obsługi bezdzietnego małżeństwa. Właściwość: Mühlstein; Gięhoka 27. 16345

SZUKAM kobiety pracowni i cichej; która by się szczerze zajęła małym domem. Dwa pokoje i kuchnia do sprzątnięcia; gotowanie dla 4 osób i prasowanie. Wymagano zamieszkanie do czystości. Zapłała wysoka. Należętnie przyjmie nieszczęśliwą; samotną kobietę z prowincji — która by chciała się do domu przywiązać. Budzianowska; Lwów; Wyspiańskiego 18; parter. 16907

SEWZACA do wszystkiego; lubiąca dzieci — poszukuje; Romaszkan; Potockiego 65; III. p. 17050

MANIPULANTKA obznajomiona z buchalterią; potrzebna; Piekarska 17; parter; od 2—3. 17060

APTEKA METANOMSKIEGO w KOMARNIE — poszukuje aspiranta z rozpoczętą lub bez praktyki. Posada na tychmiast do objęcia. 17071

POSŁUGACZKA poszukiwana dla 2 starszych pań (ulica św. Zofii) na 3 godziny przedpołudniem i 1 godzinę popołudniu. Korzystne warunki. — Zgłoszenia: Korn. ulica Skarbowska 7. 17134

DOCHODZĄCA (młoda) przyjmę zaraz. — Łozińskiego III. piętro, drzwi 5. 17148

ROBOTNIKA szewskiego pasowczyka na francuskie obcasy; przyjmie firma J. Bednarczyk Sapiehy 5. 17155

PIERWSZORZĘDNA firma spedycyjna poszukuje zdolnego buchaltera bilansiste. — Oferty pod ZDOLNY do Adm. Wtoku. 17175

KUCHARKA do wszystkiego do 2 osób tylko z dobrymi świadectwami poszukiwana. Zgłoszenia ulica Słowackiego 4 — drzwi 7; godz. 9—4. 9080

PRACOWNIA BLACHARSKA Kazimierza Wogórki; Lwów; Chorążczyzna 11 A; przyjmie chłopców do nauki. 16870

POSZUKUJE Panny krawczonej samodzielnej — zdolnej do prowadzenia Pracowni Sukiada. Ul. Chłzanowskiej 8 — parter lewy. 17237;

UCZCIWY chłopak do posyłek potrzebny do składu technicznego. Zakłady Techniczne — Jagiellońska 17. 17135;

POSZUKUJĘ skrzypkę i fortepianistę. Bliższa wiadomość u p. Federa — Grodecka 59 A. 17236;

KRYNICA ZAKOPANE poszukuje na sezon kąpielowy kucharek; kucharzy; płatniczych; kelnerów; zarządczyni; gospodyni; kasjerki do kasy; bufetową; blokerki; kelnerki; kucharkę restauracyjną; kawiarzkę; pokojową; służącą. Zgłoszenia: Biuro, Kopernika 22. 16958

KUCHARKE do wszystkiego do samotnej nauczycielki na wieś poszukuję. Zgłoszenia Stamiest, Snopkowska 39. 16967

DO APTEKI Brücknera Sapiehy 15 potrzebny laborant z bardzo dobrymi świadectwami; najchętniej kawaler — pensja dobra. Zgłaszać się o pierwszej w południe. 16994

ROZNAITE

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. LEONA SAPIEHY 61; parter. 15708

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Bartosza Otawackiego 11A. M. Tkacz. 16511

AKUSZERKA LUTKOWSKA Z WARSZAWY — przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. UL. ASNYKA Nr. 9. 17164

SPÓLNIK z 10—15 mil. Mkp. poszukiwany do interesu m. czarskiego. — Zgłoszenia Agencja roln.-handl. — Lwów, Grodecka 2 (kiosk). 17144

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. GRODECKA 49; I. p. 16187;

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmie Panje i udziela porad pod dyskrecją. S. G. LEONA SAPIEHY 85. 16831

POSZUKUJE się spółnika do interesu przemysłowego. — Biuro — Asnyka 8. 17299;

UPRASZA się Pana — który zamienił kapeluszy w Mleczarni Grodeckiej; ul. Piekarska; o natchmiastowy zwrot. Gospodyni dobrze znały — poniesie wszelkie konsekwencje w razie nie oddania. 17263;

WYDZIERZAWIE w Brzuchowicach obok dworca restaurację z ogrodem i kwiadrnią na sezon letni. — Właściwość Konik, sklep korzenowy, Żułńskiego 15. 17163;

PRZYRZĄD DO ZWIJANIA NICI ZAKUPI POLSKA SZWAMNIA KOPERNIKA 16. 17221

Obserwował ją przez dłuższy czas. Widział, jak rozważnie zmieniła się w jego oczach w twardej błysk postanowienia. Czuli, jak ją oceniali, jak się zastanawiali, w jaki sposób mógł jej użyć do swojego planu, który właśnie ułożył. W końcu powiedział jej, jak gdyby z przyjemnością chciał ją wprawić w zakłopotanie:

— Ten haczyk do zapięcia rękawiczek zmieniła postać rzeczy — tylko niewiele. Czego mógłby chcieć w tym domu senator Buckner? Pani może znakomicie ukrywać tajemnice. Czy może się pani z czemś zwierzyc?

Spodziewała się szyderstwa, więc nie odpowiedziała. — Może myli się pani, sądząc, że chroni pani Malloya. Motywy jest nawet, że wzdraganie się pani szkodził senatorowi. Nie wiem. Może osądził to pani sama. Agenci rządowi przypuszczają, że senator Buckner sam wydał w obce ręce poufną informację.

Urwał, ważąc własne słowa: — Pojmuję pani tę możliwość, że uczylił to wiadomie — w określonym celu — dla pientędzy. Patrzyła na niego tępym wzrokiem, nie rozumując go. Zbyt długo uległa wzruszeniu twórci. Nie mogła już dłużej przejmować się.

— Nie wierzę w to sam — ciągnął dalej. — Jakkolwiek nie powodził mi się źle, jednak nie jest bogaty. A w kraju, który ma w tej informacji interes, wchodzi w grę bardzo wielkie sily, sięgające nawet Waszyngtona. Mówią o zdumiewająco wysokim wynagrodzeniu. Odwrócił się do okna, aby zdusić w popielniczkę papierosa. Milczała jeszcze ciągle.

X.

CO WIDZIAŁ DR. FELTON.

Grimes Buckner opuścił tego dnia popołudniu o kwadrans po pierwszej garderobę senatu na nagłą, telefoniczną wezwanie Mary Haskell, i udał się natychmiast do gmachu Arlewood. Był przyzwyczajony, aby wszystko co czynił, analizować trzeźwo; i teraz myśli o tem, że potrafiła go oderwać od pracy, sprawiała mu przyjemność. Poraz pierwszy w życiu namiętność była u niego silniejsza niż twarde nakazy rozumu. Rozkoszował się tem nowym uczuciem, dowodziło bowiem ono, że był zdolny do głębokich uczuć.

Zastał ją tak czarującą, iż nie mógł się jej oprzeć i było to dla niego charakterystyczne, że sam winował sobie tej miłości. Piękność jej usprawiedliwiała szybki jego wybór. I matka da się również szybko pozyskać dla małżeństwa świeżą i uroczą osobą Mary. Za parę dni poprosił nieprzystępną starą kobietę o załatwienie towarzyskich formalności, których chciał dopełnić przy oficjalnych swoich zaręczynach i ufał, że wdzięk Mary pokona matczyne uprzedzenia do „nieznajomej i biednej dziewczyny, jak twoja, Grimesie, narzeczona”.

O dobrym skutku nie wątpił. Myśl ta pochlebiała jego dumie.

Możliwie, że gdyby ją zmusił do mówienia, wyjawiałaby mu sama przyczynę swojej trwogi! Może pierwsza jej uwaga dawała mu klucz do rozwiązania zagadki. Siedział milcząco i uprzejmie cierpliwy i od czasu do czasu gładził delikatnymi palcami krótkie swoje włosy, czekając aż ona zacznie mówić.

— Tak — rzekła napół szeptem. I niepewna, czy ją słyszal, powtórzyła: — Tak, to jest — moje.

— Przypomnia sobie pani, że schyliłem się raz, stojąc przy telefonie z drugiej strony łóżka? Wtedy to podniosłem go. Ani Malloy ani pani nie staście z tej strony łóżka, gdyśmy weszli wszyscy troje do pokoju.

Urwał na chwilę, aby dać jej czas do zrozumienia tego wszystkiego.

— Czy zgubiła go tam pani?

— Nie.

— A któż to uczynił?

— W każdym razie nie Malloy — rzekła i znów ożywiła się jak dawniej.

— A zatem ktoś?

Czują, że oczekiwali od niej jakiegoś rozstrzygnięcia słowa.

— Nie wiem — oświadczyła i dodała z pozorą obojętności: — Poraz ostatni miał go senator Buckner.

— Senator?

— Tak. Miał w niedziele wieczorem rękawiczki z guzikami. Wziąłem haczyk, aby mu zapisać rękawiczkę, gdyśmy stąd wieczorem wychodzili. Przez zapomnienie schował go do swojej kieszeni. Wziąłem raz, gdyśmy siedzieli w sali palmowej Willarda przy kolacji, jak wziął go w pałec i ba-wił się nim.

Widziała, podobnie jak Darden, że wyznanie jej stwarzało nową teorię: Buckner mógł słyszeć o wynurzeniach Revisa co do informacji, albo miss Haskell. Poszedł do niego i w czasie kłótni zabił go.

— Ale — rzekł Darden, rozmyślając, — senator był wieczorem o dziesiątej godzinie w domu?

IX.

ZŁOTY HACZYK DO ZAPINANIA RĘKAWICZEK.

Nie wyznała mu jednak nic, a pytanie, które teraz zadawała, nie dotyczyło jego teorii o identyczności złodzieja i mordercy.

— Jeśli Tom dopuścił się tego czynu, dlaczego wrócił do tego domu? — spytała powoli, jakby szukając wytłómaczenia zagadki, przechodzącej jej zdolność pojmowania.

— Z tych samych powodów, dla których wróciłaby pani, gdyby go pani zabiła — odparł szybko. — Aby zobaczyć, czy Revis był rzeczywiście martwy, — albo aby czegoś poszukać, co zostawił, jakichś niebezpiecznych dowodów, własności, czegoś, co go mogło zdradzić.

— Nedorzeczne przypuszczenie! — zauważyła opryskliwie.

— Istotnie? Znalazłem kawałek sznurówadła — niewyjaśniona rzecz. Porównaliśmy oderwany koniec z końcem sznurowadła jego bucika i zgadzają się znakomicie. Na odwrotnej stronie łóżka znajdowały się też odciski palców. Może one coś powiedzą. A to —

Wyciągnął z kieszeni kamizelki złoty haczyk do zapinania rękawiczek damskich.

— Czy to jest pani?

— Opowiedziałem o tem pani — zakończył — gdyż trudno ukrywać. Czyż nie tak?

Zwiliżyła usta końcem języka, zmarszczyła czoło i zakrywała ruchem głowy.

— Może później — rzekł spokojnie. — Tymczasem, jeśli mu pani o tem podejrzeniu nie wie, nie powie, nie zdradzę mu również, że pani była w tym domu wieczorem. Zresztą nie powiedziałabym tego chętnie. Nie zgadza się to ani z moimi planami, ani z moimi teoriami. A więc obecnie nie wspomnę ani o epizodzie z haczykiem do zapinania rękawiczek, ani o udziale pani w odkryciach wieczorajszej nocy.

Jęła płakać, jakby wyswobodzona, odwróciwszy się do pół od niego i położywszy zapłakaną twarz na tylnej stronie krzesła. Nie powiedziała nic więcej. Gdy znów spojrzęła i wysunęła powoli rękę, jak dziecko, oczekując uderzenia, wyszedł z pokoju. Usłyszała, jak zamknęły się za nią zewnetrzne drzwi.

— Ale trwoga nie opuściła jej. Obawiała się, ponieważ absolutnie nie mogła zrozumieć tego człowieka.

Jakkolwiek była oszołomiona, jednak odetchnęła swobodnie — gdyż mogła mówić z Grimesem o Revisie, kiedy chciała i gdy będzie w odpowiednim, dobrym nastroju. Szczęście jej nie było jeszcze zburzone.

Przyszedł jej tylko na myśl słowa Dardena o teorii takich agentów rządowych. Grimes Buckner zwyciężającym spiskowcem, który jak podły człowiek wykorzystuje tajne archiwa swego kraju dla powiększenia swego majątku? Inni wysoko postawieni ludzie dopuścili się takiego przestępstwa — ale nie Grimes! Pogarda zdusiła w niej wszelką myśl o tem.

Dowód z owym haczykiem do zapinania rękawiczek mógłby detektyw kiedyś wykorzystać. Dajmy na to, że to uczyni? Nie dosięgnie to Grimesa. A może przecież? Gdyby został oskarżony o morderstwo, wtedy ona —

— Mój Boże! — westchnęła. — Cokolwiek się stanie, mam prawo ratować siebie! Mam je! —

Skoro Darden opuścił gmach Arlewoodu, myślał: Nie poraz pierwszy zdarzyłoby się to, że ktoś zostałby zastrzelony przez senatora Stanów Zjednoczonych — i to z powodu kobiety! O haczyku do zapinania rękawiczek powiedziała prawdę — to nie ulega kwestji. Mógł wieczorem opuścić dom tylnem wyjściem. Wiedział, że z frontu jest strzeżony. Gdyby miss Colvin — ba! na to nie jest dość wymowna — ta pięćdziesięcioletnia, zalotna, inteligentna stara dama! Podstawie jej jeszcze nogę! rzekł do siebie Darden.

WOLNE POSADY

MAGAZYNIER (KA) potrzebny na wieś. Zgłoszenia: Zygierek Ziemiński — Kopernika 11; poniedziałek; wtorek od 11—12 przedpołudniem. 17240;

SŁUŻĄCA do wszystkiego; dobre gotowanie zaraz potrzebna. Nabełska 23; Leyerer. 17250;

PANNY krawczywie uzdolnione przyjmę na dobrych warunkach. Friedrichów 6. 17251;

SAMODZIELNA kucharka z dobrymi świadectwami poszukiwana. Zgłaszać się między 3—5; Kopernika 18; I p. 17257

POTRZEBNY sługa który umie czysto sprzątać i porządkować posadzkę. SZTUKA — Legionów 1. 17258

PRACZKA zawodowa potrzebna. Pralnia amerykańska Schielekiego 15. 17261;

PANNA BIUROWA władająca bez zarzutu językiem polskim w słowie i piśmie potrzebna natychmiast do biura fabryki. Zgłaszać się od 6—7 wieczór u Dra Oblasa — Leona Sapiehy 2; III p. 17276;

INTELIG. Panienki lub osoby w średnim wieku poszukuję na godziny przed i popołudniem do chłopczyka 3 letniego także potrzebna niania. Wiadomość w sklepie THE ROSE Kopernika 7. 17278

SZWACZKA — haftarkę potrzebne. Chmielowska; ulica Chorażyczyna 24. 17301

KUCHARZA zdolnego do prowadzenia kuchni restauracyjnej w miejscu kąpielowym poszukuję od zaraz. Zgłoszenia z adresem do Reklamy Prasowej; Chorażyczyna 7; pod KUCHARZ; okazjelewi legitymacji Nr. 56409; 17289

SŁUŻĄCA umiejąca gotować poszukiwana na 1. szego maja; Sykstuska 15; drzwi 5. 17296;

KUCHARKE poszukuje Mannerowa — Sykstuska 2, Sklep; 17295;

KUCHARKE uczciwą do wszystkiego poszukuję. Wałowa 34; mezzanin. 17292;

DOZORCA bezdzietny; Polak; zostanie przyjęty do malej kaniatnicy. Zgłoszenia wraz z metryką ślubu — Lwów — ul. Pańska 23; Skład Kilmów. 17299;

LEPSZY SŁUŻĄCY poszukiwany. Zgłoszenia z odpisami świadectw; Krzysztofów; Sekła 4. 1491;

PANNA LUB SŁUŻĄCA DO DZIECKA będzie przyjęta na dobrych warunkach. Zgłoszenia przyjmie Administracja Gazety Porannej; ul. Sokoła 1. 4; od 10—11. 1490;

KRAWCZYNI przyjmie 2 panny podręczne. Bema 16 — podwórze na prawo. 17264;

MAGAZYN MÓD MARYLA — Sapiehy 65 poszukuje Panny zdolnej i podręcznej na dobrych warunkach. 17268;

PIANISTE lub pianistkę rutynowaną poszukuje pierwszorzędna restauracja na prywatny koło Lwowa. Wiadomość; Sklenarski; Kopernika 26; podwórze na prawo; 17273;

MIESZKANIA I SKLEPY

MIESZKANIE W BORYSLAWIU ul. Pańska; składające się z 3 pokoi; kuchnia; łazienka; pokój dla służby i uboczne ubikacje — zamienię na takie same w Lwowie w śródmieściu z ewentualną dopłatą. Zgłoszenia pisemne pod RUCH 18 do Adm. Wiek. Nowego. 17070

PROFESOR gimnaz. kawaler poszukuje pokoju kawalerskiego (ewentualnie z wspólną kuchnią) natychmiast lub od maja. Może udzielić pomocy w przygotowaniu do matury lub w wyuczeniu się języków nowożytnych. Zgłoszenia z podaniem ceny do Adm. Wiek. pod RZADKA SPO. SOBNOŚĆ. 17129

OD 100—150.000 MIESIĘCZNIE dam za pokój umeblowany z osobnym wejściem w śródmieściu. — Do Adm. Wiek. pod „150.000”. 17140

UMEBLOWANEGO, porządnego kawalerskiego pokoju — możliwe z pościelą poszukuje magazyn futer Wronskiego; Synowie — plac Marjacki 10. 17162

ZAMINIENIE 3 obszernego pokoju kuchnia przy głównej ulicy Przemysła na dwa — trzy pokoje, kuchnię łazienkę we Lwowie. — Zgłoszenia pod PRZENIESIENIE do Adm. Wiek. 17206

„ULGA” Koncesjonowane Biuro mieszkaniowe ul. Zyblikiewicza 17 poleca zamożnym chrześcijanom 2, 3, 4 i 5 pokojowe mieszkania. — Przyjmuję również zgłoszenia jakichkolwiek wolnych mieszkań przyczem dyskretnie za pewniona. Godziny biurowe od 3—7. 17189

MIESZKANIE przy Trauguta pokój i kuchnia zamienię na takie samo lub pokój z przedpokojem w śródmieściu lub okolicy śródmieścia. SOLIDNY do Adm. Wiek. 16742

W KRYNICY dam bezpłatnie mieszkanie z utrzymaniem — oraz ułatwie pobyt jednej osobie w I. lub III. sezonie za wynajęcie jednego lub dwóch pokoi z kuchnią. Zgłoszenia BLICHARZ; Łyczakowska 45; II. p. oficyna; od godz. 8—8 popołudni. 17285

INZYNIER młody; solidny; poszukuje umeblowanego pokoju kawalerskiego. Czynsz wedle umowy z złościę. Zgłoszenia listownie przyjmuję z grzeczności; inż. Stanisław Święcicki; Nabełska 4. 17167

SKLEP korzenny z pokojem odstąpię natychmiast za pokój z kuchnią. Tafel — Kleparowska 23. 17272

POSZUKUJE umeblowanego skromnie pokoju z osobnym wejściem; bliżej rogatki; Żółkiewskości; Łaskawe zgłoszenia pod AMERYKANIN do Adm. Wiek. 17234;

POSZUKUJE 1 stancyj — może być w suterynach; czynsz obciążony. Łaskawe zgłoszenia pod JEST PEWNE do Adm. Wiek. Nowego. 17235;

POSZUKUJE umeblowanego frontowego pokoju z otomaną; elektrycznym oświetleniem i łazienką. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia pod TOR do Adm. Wiek. 17252

3 POKOJE; kuchnia z komiorem — tylko katolikowi — zaraz do odstąpienia. Wiadomość; Marczyński — ulica Wałowa 2. 17281;

OBJEKT składający się z 3—4 ubikacji i obszerne podwórze z wjazdem — nadający się na cele przemysłowe; poszukuje się do wynajęcia. Udział w przedsiębiorstwie nie wykluczony. Zgłoszenia uprasza; Safran — Lwów — ul. Łyczakowska 63. 17279

POKOJ umeblowany; blisko techniki do wynajęcia. Biuro Marczyńskiego — Wałowa 2. 17271;

POKOJU umeblowanego ewent. z utrzymaniem w śródmieściu poszukuje kawaler bankowiec. Zgłoszenia pod DOBRZE SYTUOWANY do Reklamy Prasowej; ul. Sokoła; 17280;

POKOJ mały w centrum miasta zamienię na większy pokój z kuchnią Okońca obciążony. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod ZAMIANA DOPLATA. 17095

POSAD POSZUKUJĄ

DO SZYCIA DOMOWEGO lub do zarządu domu na wsi czy w mieście przyjmie posadę za skromnym wynagrodzeniem MATYLDA SOCHACKA. Zgłoszenia listownie do Adm. Wiek. Nowego. 9088

2 PIERWSZORZĘDNYCH zawodowych kucharzy poszukuje posady na sezon najchętniej na „polskiej Rivierze”. — Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod POLSKA RIVIERA. 17172

PIANISTKA rutynowana poszukuje posady na wyjazd do Kijna lub Kawiarni. Wiadomość pod RUTYNOWANA do Adm. Wiek. Nowego. 17065

OSOBA inteligentna w średnim wieku poszukuje posady do samodzielnego zarządu domem — rozumie się na gospodarstwo wiejskim i domowym; dobrze gotuje. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod G. H. 16855

KOBIETA inteligentna poszukuje posady do zarządu domem u starszego pana — zajmie się wszelką pracą Łaskawe zgłoszenia pod SAMOISTNA GOSPODYNI do Adm. Wiek. Nowego. 17249;

ZDEMABILIZOWANY podof. kanc. W. P.; handlowiec — kawaler; poszukuje zaraz posady magazyniera albo komisjowca w większym przedsiębiorstwie handlowym we Lwowie lub na prawicy. Posiada 3-letnią praktykę kanc. Łaskawe zgłoszenia pod HANDLOWIEC do Adm. Wiek. Nowego. 17260;

STRAZNIK LASOWY; Inwalida; z ukończoną szkołą lasową w Brzesku — poszukuje posady. Zgłoszenia przyjmuję z grzeczności; Martynał M.; poczta BOBRKA — CHLEBOWICE. 17262

KUCHMISTRZ restauracyjny poszukuje posady najchętniej na WYJAZD. Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod KUCHMISTRZ. 17286;

DOBRA SIŁA kierownicza; administracyjna; energiczny organizator; specjalność dział gospodarczy; magazyn — mający praktykę handlową i kapiętką — przyjmie odpowiedzialną posadę. Zgłoszenia pod ORGANIZATOR do Adm. Wiek. 17302;

NAUKA

UDZIELAM LEKCJI GRY NA SKRZYPCACH. ENGIENIUSZ LANDOWSKI — UL. ŚW. MICHAŁA 6. 17006

POMAGAM i WYUCZAM w krótkim czasie języka FRANCUSKIEGO i NIEMIECKIEGO. Długosza 37; II. p. 17291

CHCE POBIERAĆ lekcje języka francuskiego i niemieckiego. Zgłoszenia pod SZEKI do Adm. Wiek. 17282;

KUPNO SPRZEDAŻ

2 PARCELE przy ul. Częstochowskiej i Kordeckiego — sprzedam. Polna 74; właściciel. 17123

LICZYDŁO KANCELARYJNE (szczyoty) okazynie — tanio sprzedam. Kostecki; Nabełska 18; od 2—5. 9087

KOSTJUM drap prawie nowy na szczupłą osobę sprzedam za 400 tysięcy. Teresy 16; I. p. 17178

PIJAWKI węgierskie hurtownie, detalicznie poleca M. Gottfried, Lwów, Gródecka 68. 17176

FISHARMONIUM sprzedam okazynie Hala Aukcyjna — salonik jedwabiem kryty sprzedam okazynie Hala Aukcyjna; zegarek złoty męski; marki Schaffhausen — sprzedam okazynie Hala Aukcyjna; Lwów; Akademicka 3. 14973

KUPIE okazynie 1 lub 2 lustra z konzolami albo bez krzesła i dywan. Wiadomość; Ruska 16; III. piętro; drzwi 12. 17287;

SPRZEDAM nowe buty oficerskie (warszawskie) Nr 39—40. Kubali 3; I. p. i na lewo. 17274;

KOMPLET mebli kawalerskich sprzedam. Cena 1200.000; Zimorowicza 6; drzwi 3. 17271;

KUPIE 100 róż krzaczastych paacych „Crignon Rambler” i „Madam Norbert Lavasseur”. — Przedsiębiorstwo Ogrodnicze; Lwów; ul. Kalceza 10. 17270;

NARZĘDZIA ślusarskie tanio sprzedam Kania. Piastów 8 B; między godz. 2—4 popołudni. 17241;

AKUMULATOR 14 Volt; 30 amperogodzin; marki TUDOR; prawie nowy; za 600.000 Mk. sprzedam Kania — Piastów 1. 8 B; między godz. 2—4 popoł. 17243;

DOM z wlozami ubikacjami do sprzedania. Wiadomość; Józef Filip — Żółkiewska 139. 17247;

MAGIEL korbowy pokojowy — Wyżymaczka do bieleziny; maszyna na lody — rogi; jelenie (rzadkie okazy) — wszystko przedwojenne w dobrym stanie do sprzedania; Wiadomość przez grzeczność w sklepie p. A. Serafinia; ul. Sienkiewicza 5. 17200;

2 REALNOŚCI z wlozmi mieszkaniami i ogrodami okoliczności ulicy Zamarstynowskiej — 2 małe gospodarstwa ROLNE obok Lwowa. Kłka Kamienie we Lwowie sprzedam EWO — LUTA Ossolińskich 11. 17200

LOKOMOBILA 12 atm. 20 HP kompletna z komiorem 20 mł gater 18 calowy z pilami i ceglarka Nr. 4 w rób 8—10.000; ogiędli dziennie — wszystko w bardzo dobrym stanie w pełnym ruchu z powodu wyjazdu do sprzedania. Informacje za dołączeniem 2000 Mkp na odpowiedź — udzieli B. Hardy — BOLECHÓW — Małopolska. 17191

LISIEC sztuczne wyrobki i sprzedaje hurtownie i detalicznie wytwórnia Edwarda Zimnego — Lwów — ulica Zimorowicza 3. 17297;

UBRANIE na rosłego. męczyznę okazynie do nabycia. Wiadomość Wałowa 11A firma Maternowski. 17220

FORTEPIAN Bösslera do sprzedania. — Teatynska 5 od 3—5 dorozca wskaże. 17141

DOM z ogrodem 3/4 morga. wolne mieszkanie do sprzedania za 120 milionów Mkp. — Wiadomość u właściciela Wałwa 16. Zamarstynów. 17180

OKAZYJNIE WILLA w Jaremczu 16.000.000 Mk. — Długa piętrowy i parterowy 2 i pół morga ogrodu 130.000.000. Wielki obiekt fabryczny z wlozmi; halami; magazynami i stajniami; sprzedam; AJENCYA — Lwów — Chorażyczyna 1. 27. 17185

KILKASET BECZULEK z żelaznymi obręczami; zawartość 100 kg do sprzedania. Panieńska 23. 17120

ZARZĄD serowni w Białogórze wysyła na żądanie serwy do serowe: „Trapistów”; „Eidsamer” (holenderski) oraz bary dzę owczą pierwszej jakości. Łaskawe zgłoszenia; Zarząd serowni w Białogórze poczta Dobrostany obok Gródka Jagiellońskiego. 1432

AMERYKANSKI gramofon; pędzony prądem elektrycznym — wspaniale wykonany sprzedam okazynie. LUMEN; plac Maryacki 4; Lwów. 1489;

DYWAN perski; obraz oryginalny Karpińskiego; Stanislawskiego sprzedam; Supińskiego 25; I. piętro; drzwi 9 godzina 2—5. 17117

SPRZEDAM okazynie wózek na resorach za 1.430.000 Mk. Wiadomość; Inwalidów 19. 1468;

DOM z wlozmi ubikacjami do sprzedania. Wiadomość; Zamarstynów — Rzečna 14. 17246;

MAŁY domek z wlozmi mieszkaniami do sprzedania. — Zgłoszenia; Bema 10; Falenta. 17254;

SPRZEDAM palmę kofosalną za 500.000. Mk. Zyblikiewicza 22; II. p. 17255;

PEACI; RZETELNE CENY za stare ubrania — rzeczy zimowe — uniformy — bieleziny — obuwie — dywany — meble — rzeczy strychowe. Kartą pocztową zgłaszam się. Również załatwiam na prowincję. Gross; Ormiańska Nr. 19. 16738

DOM murowany; 6 ubikacji; komory; stajni; blacha kryty; pół morga sadu sprzedam. Włny; wskaże gminy policyant Włoch. Cena 50 milionów 16837

DOBRE prosperujący Zakład Negrograficzny i Planodruków do sprzedania. Listownie pod NEUROGRAFIA do Adm. Wiek. Nowego. 16713

MASZYNE do ciecienia tektur (Kreisszera) dla popędu motorowego prawie nową sprzedam. Konarski Roman — Lwów Murarska 27. 17201

SPRZEDAM piękną sofordną sypialnię okazynie. Mateckiego 4, parter prawy. 16768.

WILLE o wolnym mieszkaniu z komfortem kupię. — Cena obciążona. Zgłoszenia MADEIRA do Adm. Wiek. 17151

III TARG POZNANSKI od 29 IV do 5 V 1923 r.

1427

ZAKŁAD GAZOWY MIEJSKI WE LWOWIE
rozpoczął już dostawę

K O K S U

DO CENTRALNYCH OGRZEWAŃ,
KUŻNI I WARSTATÓW.

Zgłoszenia należy kierować do Dyrekcji Gazowni
we Lwowie, przy ul. Gazowej 28.

14972

Czas
odnowić
przedpłatę!

POWOZY KARETY i WÓZKI

wszelkiego rodzaju 16620
w wielkim wyborze na składzie
Lwów, ul. Legionów 5, w podwórzu.



**JEDYNA RZĄDOWA
LINIA AMERYKANSKA
DO AMERYKI I KANADY.**

Wszyscy pa-ażerowie, nie posiadający paszportów zagranicznych i pragnący wyjechać do Ameryki naszymi wspaniałymi okrętami: „George Washington”, „America”, „President Harding”, „President Roosevelt” etc., winni niezwłocznie nadesłać affidavity do naszego biura w Warszawie listem poleconym, aby móc uzyskać paszport zagraniczny możliwie szybko po wznowieniu emigracji.

UNITED STATES LINES

Warszawa, Senatorska 28/30,
Lwów, Kościuszki 2.
Łomża, Senatorska 5.
Białystok, Lipowa 40.
Wilno, Wielka 67. 1500

ROZKŁAD JAZDY KOLEJOWEJ.

Odchodzą ze Lwowa:

Borysławia 9:45, 16:15, 23:25.
Brodów 9:50, 19:35, 22:15.
Brzuchowic 6:25, 9:05*, 14:30, 16:00*, 19:00, 20:20*.
Chodorów 11:50.
Jaworowa 9:40, 16:10.
Kolomyj 14:20, 19:00.
Komarna (4:40, 14:35 w dniu powszednie),
Krakowa 8:20, 8:50, 14:30, 16:50, 18:05, 20:35, 21:30.
Ławocznego 7:35, 21:20.
Mszany i Gródka 5:55, 13:40 §, 14:40 †.
Piotrowic 3:20, 18:30, 20:35.
Podhajec 6:55, 16:25.
Podwołoczysk 10:35, 15:00, 18:04, 23:20.
Poznań via Kraków-Koluszki 14:30.
Radziwiłowa 19:30.
Rawy ruskiej 15:35, 21:25.
Równego 9:30, 19:30, 22:15.
Sambora 7:05, 15:05, 23:55.
Sianek 15:05, 23:55.
Sniatyna 7:25, 23:00.
Sokala przez Rawę Ruską 15:35, 21:25.
Sokala przez Sapiężankę 8:13, 18:33.
Stanisławowa 7:25, 9:40, 11:50, 14:20, 18:00, 19:00, 23:00.
Stołanowa 9:20, 19:10.
Stryj 7:35, 9:45, 16:15, 21:20, 23:25.
Szczerca 14:25.
Tarnopola 16:35, 15:00, 18:00, 23:20.
Warszawy via Rozwadów 8:29, 19:05, przez Bełzec 11:45, 23:10.
Wilna przez Kowel 8:15, 18:35

Przychodzą do Lwowa:

Borysławia 7:15, 13:00, 17:50.
Brodów 6:40, 9:30, 16:35.
Brzuchowic 7:30, 10:10*, 15:30, 17:00*, 20:00, 21:20*.
Chodorowa 7:20.
Jaworowa 9:00, 19:50.
Kolomyj 12:45, 22:05.
Komarna (7:25, 19:25 w dniu powszednie).
Krakowa 6:05, 6:40, 8:35, 10:20, 13:55, 18:25, 20:55.
Ławocznego 8:00, 21:40.
Mszany i Gródka 7:30, 16:05, 18:19 §.
Piotrowic 6:05, 6:40, 18:25.
Podhajec 8:50, 21:40.
Podwołoczysk 7:10, 12:50, 17:10, 21:10.
Poznań 13:55.
Radziwiłowa 9:30.
Rawy Ruskiej 6:20, 12:00.
Równego 6:40, 9:30, 16:35.
Sambora 8:10, 10:40, 21:00.
Sianek 10:40, 21:00.
Sniatyna 6:00, 18:40.
Sokala przez Rawę Ruską 6:20, 13:00.
Sokala przez Sapiężankę 9:15, 20:10.
Stanisławowa 6:00, 7:20, 9:20, 12:45, 17:20, 18:40, 22:05.
Stołanowa 19:00, 22:00.
Stryj 7:15, 8:00, 13:00, 17:30, 21:40.
Szczerca 16:40.
Tarnopola 7:10, 12:50, 17:10, 21:10.
Warszawy via Rozwadów 8:55, 22:33, przez Bełzec 6:50, 17:25.
Wilna przez Kowel 9:15, 20:10.

UWAGA: Pociągi pospieszne oznaczone **†** ciastym drukiem, — * tylko w niedziele i święta. — † w dniu powszednie, — § tylko w soboty z wyjątkiem świąt.

Muzyków

poszukuje rutynowanych i dobrych
4 skrzypków
4 klarncistów
4 kornecistów (Fliegelhorniste)
1 fortepianisty

jako podoficerów zawodowych od lat 23-go do 45-go na bardzo korzystnych warunkach 49. p. p. w Kolomyji (Małopolska). 1352

POSZUKUJE SIĘ ZDOLNYCH
KILIMKAREK

na prowincję za wysokim wynagrodzeniem. Pomieszkowanie bezpłatne. Zwrot kosztów podróży. — Zgłoszenia do Administracji pod „Kilim”. 16836